

REPUBLIKA

Rok XI

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 23 SIERPNI 1934 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 231

Pojedynek b. min. Matuszewskiego

z synem ś.p. Aleksandra Lednickiego. — Min. Matuszewski lekko ranny. — Sensacyjne pogłoski w Warszawie
Konferencja amb. Laroche'a z min. Beckiem

Warszawa, 22 sierpnia.

(B) W warszawskich kołach politycznych wielkie wrażenie wywołała kolportowana dzisiaj popołudniu pogłoska, wedle której dziś w godzinach porannych miał się pod Warszawą odbyć pojedynek

POJEDYNEK POMIĘDZY PROF. WACŁAWEM LEDNICKIM, SYNEM ś.p. ALEKSANDRA LEDNICKIEGO I NACZELNYM REDAKTOREM „GAZETY POLSKIEJ”, b. MINISTREM SKARBU p. IGNACYM MATUSZEWSKIM.

Tym pojedyнку był podobno znany artykuł b. min. Matuszewskiego p. tyt. „Parszywa umowa”, ogłoszony w „Gazecie Polskiej” przed kilkunastu dniami.

Pojedynek odbył się na pistolety. Podobno b. min. Matuszewski jest lekko ranny.

(B) Minister spraw zagranicznych p. JÓZEF BECK PRZYJĄŁ DZISIAJ PRZED POŁUDNIEM NA DŁUŻSZEJ AUDJENCJI AMBASADORA FRANCJI p. LAROCHE.

Jest rzeczą oczywistą, że ta audjencja łączy się z odbytą wczoraj w Paryżu konferencją pomiędzy ambasadorem Polski, p. Chłapowskim i ministrem Petri, zastępującym bawiącego na urlopie min. Barthou.

Najprawdopodobniej konferencje te dotyczą kilku aktualnych spraw polsko-francuskich, a m. in. oczywiście rów-

nież planu min. Barthou na temat t. zw. „Paktu Wschodniego”.

Propaganda Boussaca działa

Paryż, 22 sierpnia

„Petit Parisien” donosi, że wczorajsza rozmowa ministra marynarki Pietri'ego, w charakterze zastępcy ministra spraw zagranicznych, z ambasadorem R. P. p. Chłapowskim dotyczyła sprawy aresztowanych dyrektorów Żyrardowa. Sprawa ta ma być przedmiotem interpelacji parlamentarnej, którą złożą deputowani Elbel, Guillou, Picard i Rucart. Interpelanci zapytują rząd, co zamierza uczynić dla zabezpieczenia majątku francuskiego i praw obywateli francuskich w Polsce.

Zwycięstwo czy porażka?

Napisał: X. X.

Berliński korespondent „Republiki”

Berlin, w sierpniu.

(xx) Kiedy przez radio już nic, Bogu dzięki, nie słyhać o plebiscycie, kiedy umilkły już orkiestry, ustaly pochody, a z domów przeważnie poznikały czerwone chorągwie ze swastyką, można spokojnie rozejrzeć się dookoła i zobaczyć, co się stało dnia 19 sierpnia, i jak się to stało.

Ponieważ ludzie mają najwięcej zaufania do cyfr, przeto od cyfr trzeba zacząć. Oficjalny rezultat plebiscytu brzmi: 88,5 proc. „Ja”, 10 proc. „Nein”. Cyfry te oczywiście nie są sprawdzone, jak zresztą wszystko, co się dzieje w dzisiejszych Niemczech otoczone jest pewną tajemnicą i niedowierzaniem. Nic dziwnego przecież, bo od ludzi, którzy zaczęli swoje rządy od spalania Reichstagu i procesu Dymitrowa i tow., od ogłoszenia swiastu, iż posiadają do nauki stosunek narodowo-subiektywny — nie można się domagać prawdy i obiektywizmu w takich rzeczach jak niewinne cyfry... Kto potrafi zamordować za jednym zamachem kilkaset osób (przeważnie swoich przyjaciół) i może dopisać coś nieoświeconemu do t. zw. testamentu Hindenburga, ten bez żadnych silniejszych skrupułów moralnych może ważyć się na t. zw. „machlojki” wyborcze.

Ale powiedzmy, że trzeba stanąć na gruncie urzędowej rzeczywistości i 88,5 proc. — to cyfra, która bierzemy poważnie pod uwagę. W statystykach niemieckich widzi się oprócz tego, że 10 proc. wypowiedziało się przeciw Hitlerowi, a 2 proc. głosów zostało unieważnionych. Chcielibyśmy w tym wypadku stwierdzić jasno, że t. zw. unieważnione są właściwie głosami przeciwko Hitlerowi. Te 2 procent to nie są ludzie neutralni, względnie zwolennicy Führera, którzy przez nieświadomość porobili błędy w głosowaniu. Błąd rzeczywisty był tam prawie wykluczony. Chodziło przecież tylko o to, żeby wstawić krzyżyk w kółko, względnie oddać gotową kartkę z zakreślonym „Ja”. Dwa procent głosów unieważnionych — to kartki z dopiskami, przeważnie łączącymi reżym narodowo-socjalistyczny i jego twórcę. Unieważniono nie głosy głupiasów, którzy nie wiedzieli, jak się głosuje na Hitlera, ale głosy ludzi najodważniejszych, którzy i tak machnęli ręką na ustawę z dnia 2 sierpnia, bo wiedzieli, że Hitler, skoro raz wskoczył na stanowisko t. zw. Reichsführera, nie ustąpi przed żadnym głosowaniem. Ci ludzie chcieli sobie ulżyć i wygarneli na kartce wyborczej Hitlerowi i wszystkim jego porządkom, co o tem myślał...

Powiadają, że była „czystość wyborcza” t. zn., że pozwolono ludziom wrzucać do urn wyborczych takie kartki, jakie chcieli, i że w urnach nie działały się żadne „cuda”. Nic dziwnego, skoro zostały opracowane inne systemy.

Wiadomo, że dzisiaj w Niemczech każdy człowiek jest pod czujnym okiem policji, żandarmerji, bojówek i partji narodowo-socjalistycznej. Podpatruje go i pilnuje się ze wszystkich stron. Za byle uchybienie — wyrzucanie z pracy, obóz koncentracyjny, trybunał ludowy, więzienie i śmierć: albo z reki kata albo też poprostu w jakimś celnym kacie.

Nic dziwnego, że ludzie są w straszni. W takich warunkach trzeba

Bunt marynarzy hiszpańskich

Władze wykryły jacejki komunistyczne na okrętach wojennych
Ostra walka rządu z separatystami

Madryt, 22 sierpnia

Z Kartageny donoszą, iż władze policyjne wykryły zebranie komunistyczne, w którym brali udział marynarze hiszpańskiej floty wojennej. Ukaranie w drodze dyscyplinarnej winnych marynarzy wywołało bunt załóg kilku okrętów. Dziennik urzędowy ogłosił dekret zabraniający marynarzom i zatrudnionym w arsenałach należenia do jakichkolwiek organizacji politycznych.

Paryż, 22 sierpnia

Agencja Havasa donosi z Madrytu, że rząd postanowił skończyć z rebelją baskijskich rad miejskich i zamierza w tym celu wydać energiczne zarządzenia. W dniu jutrzejszym burmistrz Saint Sebastian w porozumieniu ze swymi kolegami z Bilbao i Vittorji zamierza zwołać w ratuszu posiedzenie komitetu między prowincjonalnego, złożonego z członków, wybranych przez rady miejskie trzech prowincji. Komitet ten ma wydać ostatnie zarządzenia w sprawie zwołania w przyszłą niedzielę w Bilbao wielkiego zgromadzenia z udziałem bas-

kijskich i katalońskich parlamentarzystów oraz deputowanych autonomistów z innych prowincji.

W zebraniu ma wziąć udział b. premier Azana. Rząd ma wydać zakaz odbycia tego zgromadzenia, zagrażając

surowymi sankcjami. Gdyby jednak organizatorzy nie wzięli pod uwagę tego zakazu, rząd jest podobno skłonny aresztować wszystkich uczestników zgromadzenia, nie wyłączając członków parlamentu.

Uratowanie sowieckich badaczy polarnych,

którzy pięć lat odcieci byli od świata

London, 22 sierpnia

Dzienniki donoszą, że sowiecki łamacz lodów Krasin zdołał ostatecznie uratować grupę uczonych badaczy polarnych sowieckich, przebywających na wyspie Wrangla od 5 lat. Ekspedycja ta wyjechała swego czasu z zamiarem spędzenia na tej wyspie 2-3 lat, celem

przeprowadzenia odpowiednich obserwacji, jednakże została odcieci i wszelkie próby dotarcia do niej spełzały na niczem. Członkowie ekspedycji żyli w okropnych warunkach. Wszelki kontakt ze światem został przerwany wskutek uszkodzenia stacji radiowej.

Wykrycie spisku wojskowego w Hawanie

Strajk pracowników pocztowych

Hawana, 22 sierpnia

Wykryto tu spisek wojskowy, którego celem było zmuszenie pułk. Batisty do wygnania prezydenta Mendiety i ogłoszenia dyktatury wojskowej. W Kolumbji, będącej siedzibą sztabu głównego i w Binar del Rio aresztowano 20 oficerów. Kpt. Mario Hernandez, który stawiał opór żołnierzom, przybyłym go aresztować, został zastrzelony. Jak się zdaje, plk. Batista, zbyttno zajęty poli-

tyka, traci częściowo swój dotychczasowy wpływ na armję.

Hawana, 22 sierpnia

Wszelka komunikacja z środkową częścią wyspy została przerwana w związku z rozszerzaniem się strajku pracowników pocztowych. Komuniści zagrażają wysadzeniem w powietrze pocągów wiozących pocztę i ogłoszeniem strajku generalnego, jeśli maszyniści będą zmuszeni do podjęcia pracy na pocągach pocztowych.

Ostre starcie w Roubaix

między komunistami a nacjonalistami

Berlin, 22 sierpnia

Niemieckie biuro informacyjne donosi, iż w Roubaix doszło wczoraj do starcia pomiędzy złożeńą z 40 osób grupą komunistów a 15 członkami organizacji Croix de Feu. Komuniści zaatakowali swych przeciwników nożami, raniąc ciężko trzech, a gdy przybyła policja, obrzucili ją kamieniami. Kilku komunistów aresztowano.

Czas pracy we włókiennictwie amerykańskim

skrócony do 36 godzin tygodniowo

Waszyngton, 22 sierpnia.

(PAT). Zarząd N. R. A. uzyskał zgodę prezydenta Roosevelta na skrócenie czasu pracy w przemyśle bawełnianym

z 40 do 36 godzin oraz na podniesienie płac o 10 procent. W obliczu grożącego w przemyśle włókienniczym strajku krok ten specjalne znaczenie.

mieć dużo cywilnej odwagi, aby głosić przeciwko Hitlerowi. Nie głosić? Też nie można.

Inicjatorzy komedii z dnia 19 sierpnia urządzili się w następujący sposób:

Komisje wyborcze po oddaniu przez każdego Niemca głosu, wręcały mu białą kartkę z napisem „Głosował”. W ciągu dnia posterunki obchodzili wszyscy dzielnice miast i wsi i żądali okazania sobie kartki, stwierdzającej głosowanie. Kto nie miał takiej kartki, musiał udać się niezwłocznie do lokalu wyborczego. Nikt nie śmiał zaprotestować. Cóż dziwnego, że przed południem już 70 — 80 procent wyborców oddało swoje głosy? Choroba nie była wylomaczeniem, dlaczego nie głosowało się. Przez cały dzień karetki Czerwonego Krzyża przewoziły chorych do lokali wyborczych. W Raciborzu ciężko chorą na serce kobietą wbrew swojej woli została zmuszona do głosowania. W drodze powrotnej do domu zmarła. Wieczorem zawiadomiono o tem przez radio cały świat. W komunikacie ministerstwa propagandy powiedziane było, iż „była lojalną wobec Führera aż do grobu”...

Jeżeli przyjrzymy się cyfrom w poszczególnych okręgach uderzy nas rzecz następująca: po wsiach i małych okręgach wyborczych prawie 100 proc. głosów padło za Hitlerem. Tutaj kontrola jest bardzo łatwa, terror sęga do każdej chaty. Nikt prawie nie odważył się głosić przeciwko Hitlerowi. W wielkich miastach głosowanie wygląda w sposób następujący:

| | |
|---------------|---------------------|
| Berlin | — 19 proc. opozycji |
| Hamburg | — 22 „ |
| Brema | — 23 „ |
| Lipsk | — 20 „ |
| Frankfurt | — 15 „ |
| Düsseldorf | — 20 „ |
| Wrocław | — 15 „ |
| Gelsenkirchen | — 20 „ |

Bardzo oryginalnie na tem tle wygląda ośrodek przemysłowy Bochum w Nadrenji, gdzie opozycjonistów doszukano się tylko 7 proc. Nie ulega kwestii, że tam wybory zostały sfalszowane!...

Charakterystyczne rezultaty okazały się w słynnym obozie koncentracyjnym w Dachau. Internowani nie są pozbawieni praw wyborczych. Jest ich 1572 i siedzą za parkanem trzymetrowej wysokości, otoczeni są drutem kolczastym, a u każdego wejścia szczerza zębów karabinów maszynowych. 1564 uwiecznionych głosowało za Hitlerem, a jedynie 8 przeciwko Hitlerowi. Zapytuje się najgorliwszych przeciwników Niemiec i Hitlera jakby głosowali, gdyby sformowano z nich bataliony po 200 osób i prowadzono pod bagnietem do urny wyborczej?...

A Hitler siedział w swoim pałacu kanclerskim i czekał na „wyrok ludu”.

Jeżeli wybory były tedy demonstracją sił Hitlera, to były również i demonstracją sił opozycji. Okazało się przede wszystkim, że mimo wszystko komunistyczny reprezentant jeszcze w Niemczech poważną siłą. W dniu wyborów na ulicach Berlina ukazało się setki tysięcy ulotek, niewiadomo przez kogo rzuconych, gdzie m. in. można było przeczytać:

„Wybory tu, wybory tam — głosicie jak chcecie! Mądrzy ludzie i tak wiedzą, że III Rzesza rzuca się już w przedśmiertnych drgawkach. Niemcy postarają się, aby lotry z pod znaku swastyki na Boże Narodzenie zostały powieszzone na chołnce!...”

W każdym razie jest rzecza, nieulegająca dla nikogo wątpliwości, że blisko 5 milionów ludności miało tę nieszczęsną odwagę, iż sprzeciwiło się reżymowi narodowo - socjalistycznemu. Zblamował się przede wszystkim sam Goebbels, który zagwarantował, że nie będzie ani jeden głos mniej, aniżeli podczas ostatniego plebiscytu w listopadzie 1933 roku. Ilość ludzi z pod znaku „nie” wzrosła podwójnie. Ten przykład będzie zaraźliwy. Jeszcze jeden taki plebiscyt a świat przekonanie się z ulgą, że reżym Hitlera nie jest niczym innym, jak reżymem uzbójczej mniejszości, która kłamie i morduje.

O nastrojach w szerokich masach można zresztą dowiedzieć się z prasy prowincjonalnej. Tak np. w mieście Nordhausen odbył się wielki wiec narodowo - socjalistyczny. „Nord-

Niemcy umizgają się do Rosji

Hitler zabiega o... przyjaźń z Sowietami. — Kuszenia Reichswehry i obietnanki antyjapońskie. — Praca w Moskwie przeciw Litwinowowi

Warszawa, 22 sierpnia.

Znany publicysta angielski, August, drukujący m. in. swe artykuły w „Kurjerze Porannym” sygnalizuje, iż Niemcy przedsięwzięli kroki celem pogodzenia się z Rosją:

— Dyplomacja niemiecka, zaniepokojona zgodnością sił, przeciwstawiających się Niemcom, usiłuje rozerwać tworzące się koło. Z uwagą przyglądamy się wysiłkom Wilhelmstrasse, zmierzającym do ponownego skaptowania sobie Rosji Sowieckiej. Nie jest dla nas tajemnicą, że dyplomacja niemiecka bynajmniej nie straciła nadziei odbudowania stosunków z Rosją w takiej formie, w jakiej one istniały dawniej na podstawie umowy rapalskiej.

Moskwie dano obecnie do zrozumienia, że masakra wiernych towarzyszy „pierwszych dni” Hitlera, czyni bardziej prawdopodobnym powrót do polityki ZNACZNIE MNIEJ ANTYSOWIECKIEJ,

niż to było na początku, a więc do polityki ponownego zbliżenia do Sowietów. Generalowie Reichswehry i dyplomaci z Wilhelmstrasse rywalizują ze sobą, kusząc przedstawicieli rządu sowieckiego niezwykle korzystnymi możliwościami wynikającymi z nowego zbliżenia niemiecko - sowieckiego.

Wilhelmstrasse skonstruowała nowy układ gospodarczy, bardzo korzystny dla sowieckiego przemysłu, a panowie z Reichswehry czynią niemałe wysiłki

by odnowić stosunki ze swymi kolegami z czerwonej armii.

Sowiety są nieco zahypnotyzowane myślą o przyszłym konflikcie z Japonją, a ze strony niemieckiej zwracają Sowiecom uwagę i na to, że korzyści porozumienia z Berlinem na wypadek wojny na Dalekim Wschodzie stanowiąc przewyższają wszystko to, co mógł by zapewnić Sowiecom w takiej sytuacji Paryż. Z informacji, jakie posiadamy, wynika, że propaganda niemiecka potrafiła zwerbować sobie w Moskwie pewną grupę zwolenników, zdecydowanych pokrzyżować wysiłki Litwinowa, zdążającego do zawarcia ostatecznego porozumienia z Francją.

Zaostrzenie zatargu sowiecko - japońskiego

Oskarżenia Moskwy pod adresem japońskich kół wojskowych. — Przed rozwiązaniem parlamentu japońskiego

Tokio, 22 sierpnia.

(PAT) Prezes rady ministrów Okada przyjął przedstawicieli partji politycznych, którym oświadczył, iż będzie czuł się zmuszony rozwiązać obecny parlament i rozpisać nowe wybory, jeżeli partje odmówią mu swego zaufania. Rząd zdecydowany jest nie odstępować od swego programu, lub iść na jakiegokol-

wiek kompromisy.

Charbin, 22 sierpnia.

(PAT) Władze mandżurskie nie uwzględniły żądań konsula sowieckiego w Charbinie i sowieckiego zarządu kolei wschodnio-chińskiej wypuszczenia na wolność aresztowanych urzędników sowieckich, oświadczając, że przeprowadzone u nich rewizje usprawiedliwia-

ją w zupełności postępowanie władz mandżurskich.

Moskwa, 22 sierpnia.

(PAT) „Izwestija” w artykule wstępnie ostro atakuje Japonję za zerwanie rokowań o sprzedaż kolei wschodnio-chińskiej, podkreślając, że ostatnim aktem przed zerwaniem było dalsze ustępstwo ze strony sowieckiej. Pismo twierdzi, że opinia świata jest w danym wypadku po stronie ZSRR. Kampanję prasy mandżurskiej i japońskiej przeciwko ZSRR z okazji zerwania rokowań pismo ocenia jako „zaostrzenie agresywnych zamiarów przeciwko Związкови Sowieckiemu”. Zdaniem „Izwestij”, prasa ta grozi wojną lub zabranie kolei siłą, jeśli ZSRR nie pójdzie na dalsze ustępstwa, przyczem grozi wojną o parę milionów dolarów, tyle bowiem wynosi obecnie różnica pomiędzy ceną żadaną a zaoferowaną. Oskarżenie japońskie o rzekomy współdziałanie czynników sowieckich w zamachach na kolej pismo określa jako „fantazję, z której śmieje się cały świat”.

W zakończeniu „Izwestija” dyskwalifikują japońskie próby złożenia odpowiedzialności za istniejący stan rzeczy na stronę sowiecką, zarzucając stronie japońsko-mandżurskiej nieustępliwość, połączone z niedwuznacznymi groźbami, które „jeszcze bardziej wzmacniają powszechne przekonanie, że w Japonji działa polityka wojskowych awanturników, gotowych do podpalenia całego świata, by spróbować osiągnięcia fantastycznych celów, propagowanych od kilku lat”.

Prof. Cosyns w Wiedniu

Entuzjastyczne przyjęcie uczonych belgijskich

Lublana, 22 sierpnia.

W dniu wczorajszym miasto zgromadziło entuzjastyczne przyjęcie 2-m uczonym belgijskim prof. Cosynsowi i jego asyntenowi van Erelst. Po szeregu mowach oficjalnych, wygłoszonych z balkonu ratusza, przemówił z balkonu do 10-tysięcznego tłumu prof. Cosyns, dziękując za gorące przyjęcie. Zebrany tłum frenetycznymi okrzykami i oklaskami witał uczonego. Wieczorem odbył się bankiet.

Dziś rano prof. Cosyns wraz ze swym asyntenem udali się samolotem do Suszaku, następnie odjadą do Zagrzebia, skąd wystartują również samolotem do Wiednia.

Wiedeń, 22 sierpnia.

(PAT) Dziś o godzinie 18.20 przybył na lotnisko wiedeńskie w Aspern profesor Cosyns wraz ze swym towarzyszem. Na lotnisku oczekiwał uczestników lotu stratosferycznego belgijski charge d'affaires, przedstawiciele kilku ministerstw oraz przyzdyum austriackiego aeroklubu.

Na cześć prof. Cosynsa i jego towarzysza wicekanclerz Starhemberg wydał dziś wieczorem o godzinie 20.30 przyjęcie w hotelu „Imperial”.

Jutro o godzinie 11-rano goście belgijscy odlecą z Wiednia samolotem w dalszą drogę.

Dlaczego Ameryka przystąpiła do międzynarodowego biura pracy

London, 22 sierpnia.

Korespondent Reutera donosi z Waszyngtonu, iż według opinii amerykańskich kół politycznych, jednym z celów przystąpienia St. Zjednoczonych do międzynarodowego Biura Pracy był za miar rozpowszechnienia w całym świecie metod ekonomicznych, stosowanych przez St. Zjedn., zwłaszcza zasad N. R.

A. Sądzą też, że delegacja St. Zjedn. do międzynarodowego Biura Pracy będzie miała za zadanie odegrać rolę czołową w pracach w genewskich biurach. Przede wszystkim kompetentnym kołom chodziłoby o przeprowadzenie w Genewie zasady redukcji godzin pracy na całym świecie.

häuser Zeitung” w następujący sposób referuje przemówienie jednego z przywódców:

„W Nordhausen, niestety, mieszkają jeszcze tacy ludzie, którzy pracują przeciwko Führerowi i starają się, gdzie mogą, pozbawić nas honoru. Tych ludzi wyszukamy i ukarzymy. Zadaniem naszym jest praca w kierunku narodowo - socjalistycznym, a pozatem milczenie i nierozpowszechnianie żadnych pogłosek. Nie dopuszczamy żadnej dyskusji. Każdy rozkaz musi być wypełniony najściślej. Precz z krytyką! Całkowicie oddamy się pracy”.

A „Westfälische Landeszeitung” pisze: „Przed sadem w Essen stanął niejaki Huber Ross za rozpowszechnianie kłamliwych wieści o rządzie i ruchu narodowo - socjalistycznym. Dochodzenie wykazało, iż Ross bezczelnie wyrażał się publicznie o rządzie i stwierdzał jakoby rząd zabijał niewygodnych mu osobników, rzekomo podczas próby ucieczki. Jednemu ze

świadków mówił, iż rząd Hitlera zbankrutuje i pierwsze objawy upadku widzi każdy rozsądny człowiek”.

Poco jednak powoływać się na komunistów, mówiąc o niezadowoleniu w Niemczech? Wiadomą jest rzeczą, że urodzaje w tym roku są złe. W szerokich masach chłopstwa, zawiadzonego w swoich nadziejach co do ulg podatkowych rządu hitlerowskiego, zły urodzaj wywołał wrzenie oraz podwyżkę cen na artykuły pierwszej potrzeby. Ale przecież z drugiej strony każda podwyżka cen przy znanym spadku płac robotniczych wywołuje oburzenie wśród ludności miejskiej — u robotników, drobnego mieszczaństwa oraz stanu średniego.

Tych nożyc gadaniem zamknąć nie można.

O wiele słuszniej można skonstatować, iż nożyce owe przytępia długie języki pyskaczom, którym się zdawało, iż mogą życie utopić w potokach frazesów i wymysłów t. zw. ideologicz-

PRZYBORY SZKOLNE OSTROWSKIEGO

Zeszyty: zwykłe we wszystkich linaturach i normalizowane; do stenografii, milimetrowe, do nut, do rysunków, do wycinanek

Bruliony: linowane i kratkowane w różnych oprawkach.

BLOKI: rysunkowe i akwarelowe

Zeszyty do książkowości do nabycia w Składzie Materiałów Piśm.

A. J. Ostrowski S-cy, Łódź,
Plotkowska 55, tel. 203-54

Katastrofa w kopalni niemieckiej

Jeden zabity, czterech rannych

Berlin, 22 sierpnia

W kopalni węgla w Hamm zawałił się szyb, zasypując 5-ciu robotników. Po czterogodzinnej akcji ratunkowej zdołano wydobyć wszystkich zasypanych.

Czterech górników jest ciężko rannych, a jednego wydobyto już nieżywego.

Lekarz-dentysta

Zytnicka-Kahanowa

wznowiła przyjęcia

11 Listopada 9 tel. 133-53

POMOC MILITARNA WŁOCH DLA AUSTRJI

Wizyta kanclerza austriackiego u Mussoliniego, ostrzeżeniem dla Niemiec

Faszizm włoski coraz bardziej oddala się od hitlerowców

Rzym, 22 sierpnia
Kanclerz Schuschnigg przybył do Genui autem, skąd o godz. 11-ej odpułnął do Nicei.

Rzym, 22 sierpnia
Prasa obszernie komentuje spotkanie florenckie.

Virginio Gayda na łamach „Giornale d'Italia” pisze, że niepodległość Austrii winna być przedewszystkiem bronią przy pomocy środków normalnych, t. zn. przy pomocy sił narodowych austriackich. Jest to zasada, którą zawsze głosił Mussolini i którą potwierdził w ostatniej rozmowie z kanclerzem Schuschniggem.

Ostatnie wydarzenia, a przede wszystkim szybkie zjednoczenie jest doskonałym dowodem tego, że Austria jest zdolna wyłonić potrzebne siły. Należy również zauważyć — pisze Gayda — że na czele sił tych stanęli odwiecni dowódcy. Jednakowoż siły austriackie, zwłaszcza w obecnych trudnych czasach, winny korzystać ze skutecznej opieki wielkich mocarstw. Włochy i inne państwa przyjęły chętnie na siebie obowiązek niesienia pomocy Austrii, godząc się na powiększenie austriackich sił zbrojnych o 8 tysięcy. Gdyby te siły wewnętrzne nie wystarczyły, w rachubę wchodzić będą siły zewnętrzne. Zarządzenia wojskowe Mussoliniego z dnia 25 lipca są dowodem gotowości i ruchliwości tych ewentualnych sił zewnętrznych.

Rzym, 22 sierpnia
Agencja Stefani ogłasza następujące oświadczenie kanclerza Schuschnigga, złożone wobec przedstawiciela tej agencji:

Po objęciu stanowiska kanclerza uważałem za swój moralny obowiązek udać się w możliwie najkrótszym czasie do Włoch dla wymiany poglądów z Mussolinim. Obowiązek ten plynie z głębokiej wdzięczności za pomoc okazaną przez Włochy w związku z wypadkami w dniu 25 lipca i za przyjaźń Mussoliniego dla Dollfussa, która znalazła wzmocnienie w stosunku rodziny Mussoliniego do wdowy i sierot po Dollfussie.

Skuteczne poparcie okazane przez Włochy w walce o niepodległość Austrii nadaje szczególny charakter sto-

ją również na celu pokojowy rozwój Europy. W tym duchu prowadzone były wtorkowe rozmowy, w których chosunkom włosko - austriackim, które mądziło o zbadanie i rozwinięcie w myśl paktu rzymskiego ścisłych i ugruntowa-

Uczestnik zamachu lipcowego zawisł na szubienicy. — Zniesienie stanu wojennego w Wiedniu

Wiedeń, 22 sierpnia.
(PAT) Z Leoben donoszą: Po trzydniowej rozprawie ogłoszono dziś o godzinie 17.15 wyrok w procesie przeciwko siedmiu narodowym socjalistom, którzy brali udział w zamachu lipcowym. Główny oskarżony Rudolf Erlbacher, który dobił kopniakiem nogą jednego z umierających uczestników walk, został skazany za zdradę stanu i mord na śmierć przez powieszenie. August Ritz, oskarżony o zdradę stanu i usiłowanie morderstwa skazany został na dożywotnie ciężkie więzienie. Pozostali oskarżeni otrzymali karę ciężkiego więzienia od 10 do 13 lat.

Gwałtowny ton prasy niemieckiej

Oskarżenia pod adresem Mussoliniego

Berlin, 22 sierpnia.
(PAT) Wszystkie dzienniki poświęcają obszernie artykuły podróży kanclerza Schuschnigga, dając w bardzo krytycznych komentarzach wyraz obawom przed nadmiernym wzrostem wpływów włoskich i francuskich w Austrii. Depesze o przebiegu spotkania i komentarze prasy angielskiej i francuskiej opatrjuje prasa bardzo znamiennymi nagłówkami: „Celem Włoch jest objęcie protektoratu nad Austrią” („Nachtausgabe”), „Czy Austria jest wasalem?” („Boersenzig”), „Austria nie jest Albanją” („Berliner Tageblatt”), „Austria i jej protektorzy” („Lokal Anzeiger”).

„Deutsche Allgemeine Ztg.” wskazuje, że ustęp komunikatu, mówiący o zgodności poglądów na metody zagwarantowania niepodległości Austrii dowodzi, iż Włochy idą dalej niż deklaracja trzech mocarstw. Zgodność w metodach równa się w tym wypadku pomocy

W stosunku do Niemiec zasadnicze stanowisko Austrii pozostaje wciąż to samo. Rząd austriacki musi w sposób

Wiedeń, 22 sierpnia.
(PAT) Odwołanie się skazanego przez sąd wojenny w Leoben Rudolfa Erlbachera do łaski prezydenta zostało odrzucone. O godz. 20.30 Erlbacher zawisł na szubienicy.

Wiedeń, 22 sierpnia.
(PAT) Jak donosi „Politische Korrespondenz”, aresztowany został b. minister Paschinger, przywódca austriackiego Landbundu.

Wiedeń, 22 sierpnia.
(PAT) Obowiązujący od dnia 25 lipca t. j. próby zamachu narodowo-socjalistycznego, stan wojenny w okręgu Wiednia został dziś o północy zniesiony.

Wiedeń, 22 sierpnia.
(PAT) Jak donosi „Politische Korrespondenz”, aresztowany został b. minister Paschinger, przywódca austriackiego Landbundu.

Wiedeń, 22 sierpnia.
(PAT) Obowiązujący od dnia 25 lipca t. j. próby zamachu narodowo-socjalistycznego, stan wojenny w okręgu Wiednia został dziś o północy zniesiony.

Wiedeń, 22 sierpnia.
(PAT) Obowiązujący od dnia 25 lipca t. j. próby zamachu narodowo-socjalistycznego, stan wojenny w okręgu Wiednia został dziś o północy zniesiony.

W dalszym ciągu dziennik omawia usiłowania Włoch wciągnięcia Francji do swej polityki w stosunku do Austrii. Dziennik wskazuje też na pewne dążenia do wciągnięcia Niemiec jako gospodarczego partnera do paktu rzymskiego i zapytuje: „Czy naprawdę oczekuje Austria od nas, że będziemy opłacać na drodze gospodarczej koszty porozumienia austriacko - włoskiego?” Pierwsze kroki nowego rządu austriackiego przyczyniły się niewiele do wewnętrznego załagodzenia w Austrii, a demonstracja we Florencji nie robi wrażenia, by poznao już w Wiedniu doniosłość tego zadania, zwłaszcza z punktu widzenia normalizacji stosunków z Niemcami. Pragniemy — kończy dziennik — normalnych i przyjaznych stosunków z Austrią, nie chcemy jednak, by kraj niemiecki stał się europejską Mandzurją.”

Wizyta kanclerza Schuschnigga we Florencji w kilka tygodni zaledwie po zabójstwie kanclerza Dollfussa, śledzona jest z żywym zainteresowaniem i uwagą przez prasę francuską.

„Petit Parisien” stwierdza, że komunikat, wydany we Florencji po rozmowie Schuschnigga z Mussolinim jest całkowiec zgodny z deklaracją francusko-angielsko - włoską z lutego, gwarantującą niepodległość Austrii. Nie można stwierdzić — pisze „Le Matin” — jakie zarządzenia mające na celu ochronę niepodległości Austrii były przedmiotem rozmów obu mężów stanu. Lecz w każdym razie można stwierdzić jedno, że rząd włoski zmanifestował wyraźnie swe przekonanie, że w niektórych wypadkach odwołanie się do siły zbrojnej może mieć istotnie decydujące znaczenie dla tej sprawy.

Specjalny wysłannik „Matin” przynosi wywiad z podsekretarzem stanu w włoskim M. S. Z. Suvichem, który oświadczył mu, że we Florencji nie było mowy o żadnym nowym pakcie, jak również nie było mowy o kwestji restauracji Habsburgów. Rząd włoski zgadza się na tym punkcie z rządem austriackim i kwestja ta nie jest w danej chwili zupełnie aktualna.

Bracia Adamowicze przybyli do Mińska

Moskwa, 22 sierpnia
Dzisiaj przybyli do Mińska, stolicy Białorusi Sowieckiej, polscy lotnicy transatlantycy, bracia Adamowicze celu odwiedzenia rodziny. Adamowicze złożyli wizytę w konsulacie generalnym R. P.

Ameryka powiększa w szybkim tempie flotę wojenną

Waszyngton, 22 sierpnia
Zgodnie z programem rozbudowy sił morskich, departament marynarki udzieli rozmaitym stoczniom zamówień na budowę 24 okrętów wojennych 11 okrętów będzie zbudowanych w stoczniach prywatnych, reszta zaś w stoczniach rządowych.

Prezydent Roosevelt oświadczył, że prace nad budową tych okrętów rozpoczęte będą natychmiast. Gdy budowa tych okrętów będzie zakończona, Stany Zjednoczone mieć będą prawo zbudowania jeszcze 78 okrętów rozmaitych typów przed osiągnięciem granicy, zakreślonej przez traktat londyński.

Niezwykła beczelność bandytów w Ameryce

którzy dokonali wczoraj rabunku pół miliona dolarów. — Cała policja nowojorska bierze udział w pościgu

Nowy Jork, 22 sierpnia
Wczorajszy zuchwały napad na samochód pancerny, wiozący pieniądze, dokonany w biały dzień na jednej z ulic w Brooklynie, postawił na stopę wolemną całą policję nowojorską.

Zmobilizowano wszystkie siły policyjne, do akcji wciągnięto najbardziej nowoczesne środki, jak samochody, wyposażone w aparaty radiowe, motorówki pościgowe, a nawet samoloty.

Dotychczas śledztwo i pościg nie doprowadziły policji na żaden ślad, ustaleniu jedynie przypuszczalny kierunek ucieczki bandytów. Poza to ze sposobu wykonania i przygotowania napadu policja wnioskuje, kto ze znanych jej przywódców podziemi nowojorskich mógł napad zorganizować.

Bandyci przebrani byli prawie wszyscy w dreluchy robotnicze oraz w białe fartuchy rzeźników i sklepikarzy. Wykonanie napadu trwało zaledwie kilka minut, ledwie kilka bliżej sto-

cych osób zdołało się zorientować, co się dzieje.

Bandyci zachowywali się ze spokojem, każdy widocznie miał w najdrobniejszych szczegółach wyznaczoną rolę. Po zrabowaniu woreczków z dolarami samochody bandyckie pomknęły w różnych kierunkach.

Ilu było bandytów nie zdołano stwierdzić. Naoczni świadkowie określają ich liczbę na 15 do 20, z czego tylko część odjechała samochodem.

W kilka godzin po napadzie udało się natrafić na pierwszy i, jak się okazało, ostatni ślad gangsterów. W odległości około trzech kilometrów od miejsca napadu znaleziono stojący w wodzie po osie samochód. Stwierdzono, iż wózn skradziony został w dniu 5 lipca pewnemu kupcowi nowojorskiemu.

Okoliczni mieszkańcy, którzy widzieli przejeżdżający samochód, zeznali że wysiadło z niego dwu ludzi. Na ich widok podjechał do brzegu wyścigowa łódzia motorowa jakiś osobnik. Przybyłszy wjechał samochodem do wody, a następnie poprzemienił jakieś nieduże worki z samochodu do łodzi, poczem pozostawwszy samochód wsiadł do łodzi i popłynął w stronę New Jersey.

Skradziona przez bandytów suma 427.000 dolarów stanowi rekord kradzieży nawet w Ameryce. Coprawda zdarzało się, że podczas rabunków w Nowym Jorku i Chicago bandyci zdobywali dwa, a nawet trzy miliony dolarów, lecz tylko w papierach wartościowych. Jeśli chodzi o gotówkę, skradziono na wczoraj sumę prawie pół miliona dolarów, jest najwyższa.

Kraków, 22 sierpnia
Biuro światowej konferencji ogólnych sjonistów w Krakowie komunikuje, że uroczyste otwarcie konferencji światowej ogólnych sjonistów nastąpi w niedzielę, 26 bm. o godz. 11-ej przed południem.

Następny światowy kongres żydowski odbędzie się w sierpniu 1935 roku w Genewie

Genewa, 22 sierpnia.
(PAT) Światowy kongres żydowski powziął uchwałę zwołania następnego kongresu żydowskiego w sierpniu 1935 roku, który prawdopodobnie odbędzie się w Genewie. Organizacja kongresu będzie analogiczna z organizacją Ligi Narodów. Będzie on posiadał radę i sekretariat. W kongresie wezmą udział delegaci organizacji żydowskich ze wszystkich krajów.

Genewa, 22 sierpnia.
(PAT) Na światowej konferencji żydowskiej Henriques przedstawił rezultaty osiągnięte w Wielkiej Brytanji w dziedzinie bojkotu Niemiec hitlerowskich

i oświadczył że Labour Party i Tradeunions współpracują czynnie z organizacjami żydowskimi w akcji bojkotowej. Margoshas zakomunikował, iż przeszło 20 milionów amerykańskich bierze udział w akcji bojkotowej i zapewnił, że wartość importu niemieckiego do St. Zjednocz. w ciągu ostatnich 12 miesięcy spadła o 42 proc., gdy równocześnie wartość towarów amerykańskich importowanych do Niemiec wzrosła o 20 milj. dolarów. Delegaci innych krajów oświadczyli, iż akcja trwać będzie dopóki żydzi niemieccy nie zostaną przywrócony w swych prawach.

Hitler nie jest pewny wojska i urzędników i dlatego każe składać sobie przysięgę na wierność

Wkrótce nastąpić ma zmiana na stanowisku ministra spraw zagranicznych

Berlin, 22 sierpnia.

(PAT). Rząd Rzeszy uchwalił nową ustawę o zaprzysiężeniu urzędników państwowych i żołnierzy sił zbrojnych. Nowa formuła przysięgi służbowej dla urzędników brzmi: „Przysięgam, że będę wierny i posłuszny wodzowi Rzeszy i narodu niemieckiego Adolfowi Hitlerowi, że będę szanował ustawy i spełniał sumiennie swoje obowiązki służbowe. Tak mi Panie Boże dopomóż”.

Formuła przysięgi dla wojska otrzymuje obecnie następujące brzmienie: „Składam przed Bogiem te świętą przysięgę, że będę bezwzględnie posłuszny wodzowi Rzeszy i narodu niemieckiego Adolfowi Hitlerowi, najwyższemu dowódcy siły zbrojnej i że jako żołnierz chcę być gotów w każdej chwili złożyć me życie w ofierze”.

Ustawa poleca przeprowadzić natychmiastowe zaprzysiężenie wszystkich urzędników, podobnie jak zaprzysiężenie już armie.

Formuły tej przysięgi są tem charakterystyczniejsze, że dotyczą bezpośrednio Hitlera. Przypomnieć należy, że formuła w Reichswehrze uległa już w dniu 2 grudnia ub. roku zmianie. Wówczas to wstawiono do formuły przysięgi dawniejsze słowa: „Naród i ojczyzna”. Pojęcia te zostały obecnie odrzucone, a na ich miejsce wprowadzono bezpośrednią przysięgę Hitlerowi.

„Bozser” Ztg. zauważa przytem, że ta personalna forma przysięgi była zawsze najbardziej odpowiedzialną po części naturalnym. Stosowana ona była aż do upadku cesarstwa. „Przysięga taka żołnierza niemieckiego, nawiązująca do dawnych zwyczajów, jest naturalnym i niezrozumiałym wyrazem najgłębszego związku pomiędzy wodzem a jego podwładnymi. Pozatem odpowiada ona bardziej istocie narodo - socjalistycznego pojęcia o państwie”.

Neurath ustępuje

Berlin, 22 sierpnia.

(PAT). Według niesprawdzonych, lecz niezmiernie obiegających pogłosek w najbliższym czasie spodziewana jest jakoby dymisja ministra spraw zagranicznych Neuratha. Minister Neurath objął stanowisko ambasadora rządu Rzeszy w Rzymie. Celem tej nominacji miałyby być dążenie do załagodzenia napiętych w ostatnich czasach stosunków włosko - niemieckich, z którymi Neurath jako ambasador Rzeszy przy rządzie włoskim jest dobrze obeznany. Kraży przytem pogłoska, że teke ministra spraw zagranicznych miałby otrzymać von Ribentrop dotychczasowy pełnomocnik rządu Rzeszy do spraw rozbrojenia.

Berlin, 22 sierpnia.

(PAT). Rozporządzeniem kanclerza Hitlera dotychczasowe biuro prezydenta Rzeszy przemianowane zostało na kancelarię prezydyjalną. Funkcje biura pozostały bez zmiany. Podsekretarz stanu Meisner nadal pełnić będzie swe funkcje.

Ograniczenia dla niearyjczyków

Berlin, 22 sierpnia.

(PAT). Minister oświaty zarządził, iż w przyszłości można będzie dopuszczać do szkół fachowych najwyżej półtora procent niearyjskiego pochodzenia w obliczeniu tem nie mogą być brani w rachubę uczniowie z zagranicy.

Londyn, 22 sierpnia.

(PAT) „Times” występuje dzisiaj z gwałtownym atakiem na Hitlera w

związku z sytuacją w okręgu Saary i oskarża Hitlera i jego zwolenników o wytworzenie na terenie Saary atmosfery, w której — zdaniem dziennika — uczciwy plebiscyt nie może się odbyć. Propaganda hitlerowców wytworzyła obecnie na 5 miesięcy przed plebiscytem niebezpieczne napięcie, zastraszając tych, którzy mieliby ewentualnie zamiar głosowania przeciwko przyłącze-

niu Saary do Niemiec, ze względu na obecny regime w Niemczech. W tych warunkach — twierdzi — „Times” — wolne głosowanie nie byłoby możliwe. Dziennik wzywa Hitlera, aby w zapowiedzianej na najbliższą niedzielę mowie swej w starej twierdzy Ehrenbreitstein nad Renem uspokoił ludność Saary że w razie wypowiedzenia się za przyłączenie do Niemiec nie będzie

mścił się na tych, którzy głosowali przeciw niemu oraz będzie powstrzymywał swych zwolenników w okręgu Saary od propagandy teroru przed plebiscytem.

Ponure brednie Streichera

Berlin, 22 sierpnia.

(xx) Po upływie czternastodniowego zakazu pojawiło się znów wydawnictwo słynnego Streichera („Der Stürmer”). W tym numerze Streicher zajmuje się dokonaniem przed sześciu laty we Wrocławiu morderstwem dwójga dzieci. Morderstwo to nigdy nie zostało wyjaśnione. Artykuł o tym mordzie zaopatrzone jest w tytuł: „Mord rytualny we Wrocławiu”. Autor przedstawia bestialskie zamordowanie dzieci i uważa, że zostały one zaszlachtowane przez... żydów.

Numer „Der Stürmer” został skonfiskowany przez policję wrocławską, zaś kierownik wydziału morderstw policji oświadczył, iż twierdzenia Streichera są bezsensowne, ponieważ policja kryminalna skonstatowała bezsprzecznie, że chodziło tu o mord seksualny.

Równość religij i ras

Sensacyjny telegram min. Barthou

Paryż, 22 sierpnia.

Min. Barthou przesłał na ręce przewodniczącego światowej konferencji żydowskiej, zasiadającej obecnie w Genewie, telegram treści następującej:

„Niema dla wszechświatowego kongresu żydowskiego roli bardziej pilnej i ważniejszej, jak ogłosić równość i legalność wszystkich religij i ras. Smutne jest stwierdzić to po emancypacji, jaka nastąpiła wskutek wielkiej rewolucji francuskiej. Ale wydarzenia obecne wymagają tego, aby ratować cywilizację przed grożącym jej regresem. Niechaj więc kongres przemówi do serca i rozumu świata a głos jego będzie usłuchany”.

Telegram powyższy jest wyraźną aluzją do niszczyielskiej roli Niemiec hitlerowskich.

Niemieckie prawo karne

Kara śmierci przez ścięcie. — „Legalne” samobójstwo. — Pojedynki będą uznawane. — „Śmierć honorowa” i roboty przymusowe na wolnym powietrzu (niewolnictwo)

Berlin, 22 sierpnia.

Ukazała się tu sensacyjna broszura, wydana przez ministra sprawiedliwości Rzeszy, Gürtnera, a napisana przez radcę ministerjalnego, Nitscha, z pruskiego ministerjum sprawiedliwości. Podstawą jej są wyniki obrad rządowej komisji prawa karnego. Zawiera ona zasady przyszłego prawa karnego w Niemczech.

Prawo to przewiduje

KARĘ ŚMIERCI,

przytem wykonywać się ją będzie z reguły przez ścięcie, pozostawiając rozstrzelanie prawu wojskowemu. Rozważa się zagadnienie, czy w poszczególnych wypadkach nie pozwolić na samobójstwo skazanych za pomocą trucizny, albo pozostawiając im w tym celu broń palną.

Znosi się karę twierdzy. Nowe pra-

wo nie będzie uznawało t. zw. uczciwych przestępców.

Pojedynek nie będzie karany, o ile nie będzie przekroczenia reguł honorowych, względnie nie zostanie lekkomyślnie sprowokowany. Krótkoterminowe więzienie będzie zaostrzone. Rozważano również zaostrzenie w niektórych wypadkach domu karnego na t. zw. karę więzy. Jednak ten pomysł zarzucono. Komisja poleca zato roboty przymusowe na wolnym powietrzu. Przy bardzo ciężkich przewinieniach przewiduje się infamję, która oznaczać będzie śmierć honorową. Rozważano nawet zaprowadzenie PREGIERZA, co jednak zarzucono. Natomiast ma wejść w życie ewentualne ogłoszenie publiczne w gazetach, plakatach na słupach, w radjo i w filmie. Prawo takiego ogłoszenia przysługiwać będzie sędziemu.

Oddziały S. A.

będą pozbawione charakteru wojskowego

Berlin, 22 sierpnia.

(PAT). „Voelkischer Beobachter” opublikował artykuł podany przez niemieckie Biuro Informacyjne. Artykuł ten traktuje o zadaniach S. A. Autor pisze m. in.: „Siła zbrojna jest jedynym orężem narodu. Takie jest życzenie wodza. Szturmowiec natomiast jest politycznym żołnierzem narodowego socja-

lizmu. Niesie on duchową broń idei niemieckiej. Cel jego zakreśla w każdej chwili konieczność naszego życia narodowego”.

Artykuł ten jest o tyle znamieny, iż podkreśla tendencję, zmierzającą do odebrania oddziałom S. A. charakteru wojskowego, wskazując im ich cel wychowawczo - polityczny.

Łagodniejszy kurs w Niemczech?

„Ofenzywa zgody”. — Dymisja dr. Ley'a. — Rokowania z dawnymi działaczami robotniczymi. — Rokowania z Kościołem

Berlin, 22 sierpnia.

(xx) Pomimo trjumfalnego tumultu, podniesionego przez goebbelsowską prasę z okazji t. zw. zwycięstwa, w kołach rządowych rezultaty plebiscytu wywołały silne wrazenie, które można porównać z popłochem. W związku z tem w najwyższych sferach hitlerowskich odbyły się narady w obecności Hitlera. Hitler skonstatował, że dotychczasowe systemy walki z opozycją zdają się zawodzić i trzeba będzie przejść do tego, co nazywa się „OFENZYWA ZGODY”.

(Przedsmak tego mieliśmy już w hamburskiej mowie Hitlera, kiedy tłumaczył on o konieczności dopuszczenia do rządu elementów, nienależących do partji narodowo - socjalistycznej). Zdaniem Hitlera, Hessa oraz przedwzyszkim Schachta ostry kryzys gospodarczy i niedza wśród mas nie nadaje się do dalszego surowego kursu. W pierwszym rzędzie reformy dotyczyć mają t. zw. Niemieckiego Frontu Robotniczego. Przywódca „robotniczy” dr. Ley, jak to już zostało postanowione, złoży w najbliższym czasie swą dymisję, tembardziej, że jego skłonności do pijań-

stwa sprawiały rządowi wiele kłopotu. Rozbudowane będą związki zawodowe robotnicze na dawny wzór, przytem, co jest charakterystyczne, do kierowania temi związkami mają być powołani dawni działacze robotniczy, o ile zachowywali się lojalnie wobec rządu Hitlera. M. in. do organizacji związków w Berlinie ma być powołany dawny przywódca wolnych związków zawodowych, Leipart, razem z dawnym heskim ministrem, socjal - demokratą Leuschnerem. Dalej rząd nawiązał już rokowania z dawnym przywódcą chrześcijańskich zw. zawodowych, Imbuschem.

Czego rząd chce od związków zawodowych? Pragnie on w najbliższym czasie przystąpić do rozwiązania problemu płac robotniczych i zapewne będzie próbował je obniżyć. Hitler uważa, iż w tym wypadku lepiej jest pomiędzy masy robotnicze a rząd wstawić związek zawodowy, który przeimie na siebie część tej niechęci robotniczej, jaka musi spaść na rząd.

Pozatem zapowiadana jest polityka zgody z kościołem katolickim. W tym celu będą opracowane nowe propozycje niemieckie, które zostaną przedłożone najpierw biskupom, a później Watykanowi.

KINO

EUROPA

Już wkrótce
otwarcie

KRONIKA

Sierpień
23
Czwartek

Dzisiaj Filipa Benicjusza
Jutro Bartłomieja Ap.

| | |
|-----------------|-------|
| Wschód słońca | 4.31 |
| Zachód słońca | 18.47 |
| Wschód księżyca | 18.30 |
| Zachód księżyca | 2.35 |
| Długość dnia | 14.18 |
| Ubyło dnia | 2.27 |

Spadek bezrobocia o 2156 osób w ciągu tygodnia

Według ostatnich danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 17 sierpnia r.b., wynosiła ogółem 290.339 osób, wykazując spadek bezrobocia w ciągu tygodnia o 2.156 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okragiem) wynosiła 28.199 osób, t.j. o 37 osób mniej niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okragiem) zmniejszyła się w ciągu tygodnia o 311 osób i wynosiła 27.904 bezrobotnych.

Liczba bezrobotnych w Sosnowcu wynosiła 18.249 osób, t.j. o 21 osób mniej niż w tygodniu poprzednim.

Zderzenia pociągów bez ofiar w ludziach

Na stacjach kolejowych w Radomsku i Wieluniu wydarzyły się wczoraj katastrofy kolejowe, na szczęście bez ofiar w ludziach.

W Radomsku pociąg towarowy Nr. 74 wskutek złego nastawienia zwrotnic, wjechał na boczny tor i zderzył się z stojącymi dwoma wagonami towarowymi. Wagony uległy częściowemu rozbiiciu, podobnie jak lokomotywa pociągu towarowego.

W Wieluniu w nocy w chwili, gdy na stacji stał pociąg towarowy, nadjechał drugi pociąg, również towarowy. Na szczęście zderzenie nie było silne, temniemniej sześć wagonów wyleciało z szyn. Skutkiem zatarasowania toru na stacji krótko przerwa w ruchu na linii.

W obu wypadkach władze prowadzą dochodzenie.

Pożar w fabryce został ugaszony przez robotników

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych w fabryce firmy Izaak Wiślicki przy ulicy Sienkiewicza 24 wybuchł pożar. Ogień, natrafiając na łatwopalny materiał, począł się szybko rozszerzać.

Na ratunek rzucili się przedewszystkiem robotnicy, którzy pracowali tak energicznie, że jeszcze przed przybyciem straży ogień został zlikwidowany.

Straty są nieznaczne. Władze prowadzą dochodzenie celem ustalenia przyczyny pożaru.

Dodatkowa komisja poborowa

W nadchodzący wtorek, dnia 28-go b. m., od godz. 8-jej rano w lokalu biura wojakowopolicyjnego zarządu miejskiego w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165 rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913, którzy z jakichkolwiek bądź ważnych powodów nie mogli się stawić na poprzednie komisje poborowe oraz poborowi starszych roczników, którzy dotychczas nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, o ile otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego, a zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji państwowej.

Na komisje należy zabrać z sobą dowód osobisty lub zaświadczenie o rejestracji, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwa zawodowe i szkolne.

Dużurny apteki

Nocy dzisiejszej dyżurni następujące apteki: M. Kasperkiewicza (Zgierska 34), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), S. Bofarskiego i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11-go Listopada 86).

Dzwon pod Nr. 8

ale tylko wtedy, jeżeli chcesz wezwać do pożaru straż ogniową

Wszelkie inne rozmowy są zakazane!

Wszyscy mieszkańcy Łodzi wiedzą o istnieniu łatwego do zapamiętania i namiętnością telefonicznego numeru 8, należącego do Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej. Nie wszyscy jednak wiedzą, iż numerem tym należy się posługiwać tylko wtedy, gdy się chce wezwać straż do pożaru.

Zasada ta przez bardzo wielu nie jest przestrzegana, szczególnie w wypadku wybuchu pożaru. Ludzie posługują się numerem 8 przy załatwianiu nawet mało ważnych interesów. Numer 8

zasypywany jest pytaniami o charakterze informacyjnym, np.

„gdzie się pali” i t.p.

Ludzie ci nie zdają sobie sprawy, jaką w tych wypadkach wyrządzają szkodę, utrudniając zajmowaniem centrali Straży, wzajemne komunikowanie się Komendy Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej z oddziałami, walczącymi z ogniem.

Błahy napozór zwyczaj absorbowania centrali Straży zapytaniami, mającymi na celu zaspokojenie ciekawości, mo

że mieć w wielu wypadkach decydujące znaczenie przy opanowywaniu pożaru, utrudniając prowadzenie akcji bojowej straży

np. w wypadku żądania pomocy innych oddziałów. Komenda Straży apeluje więc gorąco do społeczeństwa łódzkiego, w imię dobra publicznego i bezpieczeństwa mieszkańców — by miało ono na uwadze powyższe ostrzeżenia, w przeciwnym bowiem razie t.j. na wypadek powtórzenia się niewłaściwego zajmowania telefonu Nr. 8, Komenda Straży zmuszona będzie pociągać winnych nieprzestrzegania powyższego do odpowiedzialności karnej.

Przy zaparciu stołca, naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa” daje obfite wypróżnienie. Pytajcie się lekarzy.

Apel do władz szkolnych

Nie obciążajcie rodziców nadmiernymi opłatami i wydatkami, które nie są konieczne

Młodzież szkolna wypełniła lokale szkół. I jak rokrocznie prasa wszystkich odcieni podnosi, omawia i podkreśla te same kwestje: **Opłaty szkolne, opłaty na imprezy, przez szkołę organizowane i na cele społeczne, które z tych czy innych względów znalazły sympatję kierownictwa szkoły.**

Obecnie, w odróżnieniu od lat ubiegłych, doszła jeszcze do tej listy narzekań — **sprawa mundurków.**

A więc mówi się i pisze, że władze szkolne winny uwzględnić, że ogół uczniów nie składa się z dzieci zamożnych rodziców, że przeciwnie — **procent ludzi dobrze usytuowanych jest u nas bardzo — bardzo niewielki.** Olbrzymia za to większość to dziatwa rodziców mało zamożnych, albo — pozbawionych pracy.

W tych warunkach wprowadzenie

kosztownego, a nawet luksusowego, dla wielu budżetów domowych, obowiązku mundurkowego — **jakkolwiek wskazane — nie powinno być przestrzegane ze zbytnią surowością.** Mnożą się głosy, zwłaszcza w kołach rodzicielskich, za ustaleniem pewnego okresu czasu, **trzymiesięcznego lub półrocznego, w ciągu którego uczeń, względnie uczennica, mogliby się w mundurkach zaopatrzyć.**

Książki szkolne wprowadzić nieco staniały, ale nie trzeba zapominać i o tem, że zarobki pracownicze spadły w porównaniu z poborami z przed lat kilku o wiele więcej. W związku z tem, zwłaszcza na początku roku szkolnego, jest wysoce wskazane, **aby ograniczono do najskrajniejszego minimum różne opłaty, pobierane od uczniów, a właściwiej od ich rodziców i tak aż nazbyt już obciążonych wydatkami na szkołę.**

Na froncie robotniczym

Delegacje związków w urzędzie wojewódzkim i u inspektora pracy

Wczoraj do urzędu wojewódzkiego w Łodzi zgłosiła się delegacja Związku Zawodowego „Praca”.

Delegacja, w osobach pp. Sochy, Golińskiego i Pawłowskiego została przyjęta przez naczelnika wydziału bezpieczeństwa, p. Lutomskiego.

Delegaci związku stwierdzili, że wiele firm przemysłowych nie honoruje umowy zbiorowej, a w fabrykach, gdzie delegaci robotników występują przeciwko niehonorowaniu umowy — są oni usuwani z pracy. W szeregu zakładów przemysłowych powstały już zatargi na tem tle.

W odpowiedzi p. naczelnik Lutomski zażądał przedłożenia szczegółowych materiałów, ze wskazaniem, które firmy, w jaki sposób i w jakich rozmiarach obchodzą warunki istniejącej umowy.

Materiał ten dostarczony być ma urzędowi wojewódzkiemu w ciągu dni najbliższych.

**

W dniu dzisiejszym udać się ma do inspektora pracy, p. Wyrzykowskiego, delegacja Związków Klasowych, która prosić będzie o interwencje w sprawie ścisłego przestrzegania umowy zbiorowej.

**

Okręgowy inspektorat pracy otrzymał oficjalne pismo od kierownictwa akcji strajkowej w przemyśle jedwabniczym, oznajmiające, że robotnicy godzą się na przerwanie strajku pod warunkiem utrzymania plac, ustalonych w umowie z roku 1933. Dla robotników zatrudnionych na krosnach typu angielskiego, podpisani domagają się stawek wyższych.

Mniej hałasu-lepsza praca

Pouczające spostrzeżenia w zakł. przemysłowych

Hałas przy pracy wpływa ujemnie na psychikę ludzką: rozprasza uwagę, przy czynia się do powiększenia liczby nieszczęśliwych wypadków przy pracy oraz wpływa ujemnie na samą pracę.

Przekonano się o tem ostatnio w jednej z berlińskich fabryk aparatów precyzyjnych. Oddział mechaniczny tej fabryki sąsiadował od pewnego czasu z oddziałem blacharskim, skąd dochodził ustawiczny stukot i hałas. Zauważono niebawem, że spośród 200 aparatów, które montowano dziennie, coraz więcej z nich wykazuje błędy i wady, spowodowane

niedostatecznie staranną pracą montażową. Różnorodne zarządzenia, kary i apele do robotników, aby prace wykonywali dokładniej, nie dawały wyników. Spróbowano jeszcze jednego środka: przeniesiono oddział mechaniczny do innej części budynku, gdzie panował zupełnie spokój. Od tej chwili zmniejszyła się odrazu liczba błędów w montowaniu aparatów do dawnych granic.

Oto jeszcze jeden motyw natury ekonomicznej przekonywujący dlaczego, po za względami zdrowotnymi, należy dbać o ciszę i spokój przy pracy.

Zjazd właścicieli autobusów obradował w Warszawie

Onegdaj zakończył się w Warszawie ogólnokrajowy zjazd stowarzyszenia właścicieli autobusów, z udziałem delegatów ze wszystkich większych ośrodków w kraju.

Na zjeździe omawiano przyczyny złej sytuacji przedsiębiorstw autobusowych.

Na zakończenie kilkudniowych obrad powzięto szereg postanowień, z których najważniejsze dotyczą wystąpienia do władz o obniżenie podatku drogowego od autobusów o 50 procent oraz o zapobieżenie przewozu towarów przez prywatnych właścicieli samochodów ciężarowych.

Rejestracja rocznika 1916

Od 1 września r. b. rozpoczyna się w biurze wojskowym zarządu miejskiego w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 165 rejestracja mężczyzn urodzonych w roku 1916 i zamieszkałych na terenie m. Łodzi.

Zgłoszenie obowiązuje mężczyzn urodzonych w tym roku, zarówno obywateli polskich, jak i tych, którzy zamieszkują w Łodzi, a nie posiadają ważnych dokumentów o przynależności do państwa obcego.

Do rejestracji zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1916 w godzinach urzędowych od 8-jej do 15-jej w soboty zaś od 8-jej do 13.30 i przynieść z sobą dowód osobisty, lub w braku dowodu, metrykę urodzenia względnie wyciąg z rejestru mieszkańców wraz z innym dokumentem, stwierdzającym tożsamość osoby z fotografią.

Zgłaszający się do rejestracji w biurze wojskowym, muszą być zameldowani na terenie Łodzi. Zainteresowani winni obecnie przygotować potrzebne dokumenty, by następnie nie odpowiadać za niestawienie się w terminie do rejestracji.

Za niezgłoszenie się do rejestracji w wyznaczonym terminie winni ulegać karze administracyjnej do 3 miesięcy aresztu i 3000 złotych, lub jednej z tych kar.

CASINO
DZIS I DNI NASTĘPNYCH!
ŚMIERĆ ODPOCZYWA

niesamowity, emocjonujący film rozgrywający się na pograniczu rzeczywistości i fantazji. W roli głównej FREDRICH MARCH.

Nadprogram: Pogrzeb prez. Hindenburga, przemówienie Hitlera oraz fragmenty tragicznej katastrofy autobusu nad Bugiem.

Ceny miejsc od 1.09. — Dziś pocz. o godz. 4.

Czy zdobyłeś już P.O.S.?

Na fali radjowej.

NIEDZIELA DLA MELOMANÓW.

Ogromnie ciekawy i urozmaicony jest program muzyczny na niedzielę, dnia 26-go sierpnia. I tak o godz. 12.10 wystąpi jako solistka w koncercie popularnym pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, młoda utalentowana śpiewaczka Irena Gadejska, laureatka konkursów śpiewaczych w Warszawie i Wiedniu. O godz. 13.00 wygłosi Karol Stromenger siódmą z rzędu prelekcję z cyklu „2000 lat muzyki”. Prelekcje te przedstawiają w krótkości całą historię muzyki i ilustrowane są przykładami muzycznymi z płyt. W porze popołudniowej o godz. 18.15 znakomita nasza skrzypaczka Eugenia Umińska odegra szereg ciekawych utworów. Akompaniuje prof. Jerzy Lefeld. Zaś o godz. 18.15 wystąpi przed mikrofonem świetny polski pianista Stanisław Niedzielski, który swemi licznymi występami na salach koncertowych przed mikrofonami zdobył sobie rozgłos i powszechne uznanie.

Wieczorem o godz. 20.12 odbędzie się koncert popularny pod dyr. Józefa Ozimińskiego ze współudziałem znanego polskiego barytona Jerzego Czaplickiego.

O godz. 21.12 najweselsza zawsze z fal: „Lwowska wesola fala”. Na zakończenie tak bogatego dnia nadaje Warszawa o godz. 22.30 utwory symfoniczne Ottorina Respighi — czołowego kompozytora współczesnych Włoch. W programie „Ptaki” i „Fontanny Rzymu”. Objasnienia dr. Emilji Elsner.

SOLIŚCI W RADJO.

Dnia 27 sierpnia o godz. 17.15 nadaje rozgłośnia warszawska koncert solistów: śpiewaczki Aleksandry Helfreichowej i pianisty - kompozytora Józefa Tolkaacza.

MUZYKA KAMERALNA Z PŁYT.

O godz. 18.15 dnia 17 sierpnia usłyszą radjosluchacze kwintet g-moll Mozarta z płyt. Objasniać będzie dr. Emilja Elsner.

RECITAL WIKTORA ŁABUNSKIEGO

Dnia 27 sierpnia o godz. 21.40 odbędzie się recital znakomitego polskiego pianisty Wiktora Łabuńskiego, który obecnie stale przebywa zagranicą. Program przedstawia się nader interesująco, bo obejmuje m. in. kompozycje dwóch synów Jana Sebastjana Bacha, mianowicie: Filipa Emanuela i Wilhelma Friedemana, przedstawiających w swej twórczości styl zupełnie odmienny od stylu ich wielkiego ojca.

LUDWIK LAWIŃSKI W RADJO.

Dnia 28 sierpnia o godz. 16.00 solista w godzinie lekkiej muzyki orkiestry „Hollywood” pod dyr. Z. Górzyńskiego będzie znany komik, ulubieniec publiczności Ludwik Lawiński w swych wesołych monologach.

SOLIŚCI W RADJO.

Dnia 28 sierpnia o godz. 17.15 nadaje rozgłośnia warszawska koncert solistów Marji Czekotowskiej — śpiew i Zdzisława Roesnera — skrzypce. Akompaniuje prof. Jerzy Lefeld. W programie szereg polskich utworów.

KONCERT KAMERALNY ZE LWOWA

W środę, dnia 29 sierpnia o godz. 17.15 nadaje Lwów koncert kameralny w wykonaniu Triu Polskiego Tow. Muzycznego, złożonego z zaszczytnie znanych artystów: Henryka Czaplińskiego — skrzypce, Dezyderjusza Danczowskiego — wiolonczela i Edwarda Steinbergera — fortepian. W programie Haydn i Cassado.

RECITAL ŚPIEWACZY ZENONA DOLNICKIEGO.

Dnia 29 sierpnia o godz. 18.15 odśpiewa nasz znakomity baryton Zenon Dolnicki szereg miłych włoskich i polskich pieśni. Przy fortepianie prof. Jerzy Lefeld.

OFIARA NA POWODZIAN

złożona w administracji „Republiki” Łódzkie Towarzystwo Zwolenników Gry Szachowej zł. 50.—

Ostatni akt tragedji

Śmierć kasjera Zakrzewskiego

Nieszczęśliwy człowiek zmarł we Wronkach, prawie w przededniu wyjścia z więzienia

W więzieniu we Wronkach zmarł kasjer Leon Zakrzewski.

Przypominamy sobie niewątpliwie wszyscy tego bohatera dwóch głośnych procesów w Łodzi, przypominamy sobie dzieje jego dwóch zbrodni, za które nieszczęśliwy Zakrzewski w sumie cztery razy stawał przed sądami najrozsądniejszych instancji.

Dzieje krótkiego żywota tego człowieka (Zakrzewski liczył w chwili śmierci lat 35 zaledwie) mogłyby być tematem dziwnej powieści, której główne rozdziały

o miłości i zbrodni — napisał krwią i łzami autor nad autory: Zycie.

Zakrzewski był bardzo skromnym i

pracowitym kasjerem na stacji osobowej Łódź — Fabryczna. Panna Magdalena pracowała w bufecie tego samego dworca. Magdalena była piękna, rosła, zgrabna i dystygowana jak dama. Po roku panna Magdalena z bufetu stała się panią Zakrzewską.

Mówiła mu, że ma zamożnych rodziców i namawiała go do „pożyczek” z kasy kolejowej.

Bo Magdalena Zakrzewska była bardzo ładna i umiała się pięknie ubierać. Zakrzewski kradł, bo ją kochał. Braki w kasie rosły. Aby je pokryć, Zakrzewski począł grać na wyścigach. Braki w kasie podwoiły się. Bogactwo rodziców okazało się plodem fantazji pięknej pani Magdaleny.

Do Łodzi przyjechała komisja lustracyjna.

W obliczu dyshonoru sprawy sądowej i utraty chleba oboje Zakrzewscy postanawiają odebrać sobie życie.

On, strzela najpierw do niej, potem do siebie. Ją rani lekko, sobie przestrzela głowę.

Po kilku miesiącach Zakrzewski wychodzi ze szpitala bez oka.

z poszarpaną połową twarzy i staje przed sądem za usiłowanie zabójstwa żony. Sprawa kończy się wyrokiem na pół roku więzienia.

Zona tymczasem pracuje, jest pielęgniarzka, powodzi jej się nieźle. Jest bardzo ładna. Ma wielu adoratorów. — O mężu zapomina. Zakrzewski opuszcza więzienie

bez chleba, bez hutów, bez oka i bez odrobiny nadziei.

Zona odwraca się od niego. On wystaje całymi dniami koło miejsca jej pracy. Trawi go gorycz i zazdrość. Niema co jeśli pozatem.

Wreszcie zona daje się ubłagać. Spotkali się w mieszkaniu jego siostry. Spędzili noc razem. Rano poczuli się sprzeczać. Powiedziała mu, że jest jej wstręt z tem okiem, i że jej widać życie. — Prosił ją o pieniądze na obcas do butów. Nie dała mu wtedy. Zakrzewski doprowadzony do szału,

zabił żonę kilkunastu uderzeniami popielniczki.

Znów proces. Adwokat Szumacherówna broni tego swego, pierwszego po dółczas, klienta z całym ogniem młodości i żarem kobiecego serca. Werdykt brzmi na osiem lat. Adwokatka apeluje. Sąd apelacyjny wyrok zatwierdza. Niezadowolona rzeczniczka tego nieszczęśliwca wnosi skargę kasacyjną: Sąd Najwyższy kasację przyznaje. Sprawa wraca do sądu apelacyjnego: zbrodnia Zakrzewskiego po raz czwarty wpływa na wokandę.

Tym razem wyrok jest łagodniejszy: pięć lat zaliczeniem więzienia prewencyjnego.

Zakrzewskiemu już niewiele brakuje do odcierpienia kary.

Pisze ostatnio wesoły list do kolegów, którzy go przez cały czas w tej strasznej niedoli nie opuścili. Cieszy się, że „wyjdzie”. Koledzy zwracają się znów do adw. Szumacherówny: czyby nie zacząć starań u Pana Prezydenta Rzplitej o ulaskawienie?... Te starania miały być wkrótce podjęte.

Zakrzewski nie doczekał się ich rezultatu. Ten waty, delikatnie zbudowany, smukły, młody jeszcze człowiek zmarł wczoraj w więzieniu w Wronkach na płuca.

Nie żyją już oboje. Tragedja Zakrzewskich zakończyła się definitywnie. — Wielki powieściopisarz — Zycie — zapisał ostatnią kartę. Bez happy endu, jak w kinie. Bo to nie jest kino, tylko bardzo ponure, bardzo codzienne — niestety! — życie, w którym niema cudów. (gl.).

Dnia 21 sierpnia 1934 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł

B. P.

Efraim Spiro

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi z domu przedpołudniowego dziś, dnia 23 sierpnia, o godz. 2 po poł., o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Matka i Rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Niegorzej, niż w Chicago...

Napad rabunkowy na amerykanke

Skórecka wyjechała do kraju gangsterów

Dom przy ulicy Rzgowskiej 75 był w dniu wczorajszym widownią zuchwałej napaści trzech opryszków na mieszkanie, zajmowane przez obywatelkę amerykańską — Salę Skórecką.

Skórecka zainstalowała się u swych krewnych przed kilku tygodniami i ostatnio szykowała się do powrotu do Stanów Zjednoczonych. Dostatnio ubrana amerykańka i jej kilka mocno wypchanych waliz skierowały na siebie uwagę opryszków chojeńskich.

Wczoraj w nocy podczas gdy Skórecka spała, do sypialni jej, gdzie stały walizki, zakradło się trzech złodziei. Operowali pocichu, jednak nie byli wi-

dać dość ostrożni, gdyż w pewnym momencie Skórecka obudziła się i na widok rabusiów wszczeła alarm.

Jeden z opryszków próbował narzucić na głowę amerykańki jej własne palto, drugi dopadł do niej i usiłował związać palto szpagatem. Silna jednak, a przede wszystkim dzielna kobieta — zdolała wyzwolić się z pęt, wybiegła na schody i ciagle wzywając pomocy, zaatakowała złoczyńców. Jeden ze złodziei zbiegł z walizką, drugą, cenniejszą, Skórecka zdolała odzyskać.

Władze wdrożyły dochodzenie. Skórecka zaś z częściowo ocalonym mieniem wyjechała do kraju gangsterów.

Tomaszów Mazowiecki.

ZATARG ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH W TOMASZOWIE.

Robotnicy wykwalifikowani, zatrudnieni na robotach publicznych, a przeważnie rzemieślnicy, zażądali podwyższenia stawek zarobkowych. Robotnicy ci wychodzili z założenia, że praca ich winna być wyżej ceniona, niż robotników niewykwalifikowanych, gdy tym czasem wysokość wynagrodzenia jest jednakowa dla wszystkich.

Ponieważ zarząd miejski nie przychylił się do wysuniętych postulatów, robotnicy-rzemieślnicy ogłosili strejk protestacyjny, który trwa trzy godziny.

Delegacja starała się dostać do starostwa i przedstawić swoje żądania.

Zarząd miejski nie uwzględnił tych żądań z tego względu, że przydzielona przez Fundusz Pracy na ten cel kwota dostosowana była ściśle do ilości zatrudnionych robotników i wysokości ustalonych stawek zarobkowych. Poza-tem, jak już donosiliśmy, zarząd miejski udzielił wszystkim robotnikom dwutygodniowego wymówienia, gdyż Fundusz Pracy dotychczas nie wyasygnował na roboty publiczne, na miesiąc wrzesień, niezbędnych funduszy. Fakt ten również przyczynił się do udzielenia odmownej odpowiedzi przez zarząd

Kwestja podwyżki może być aktualna dopiero w początkach września, kiedy przedłużenie robót będzie definitywnie zdecydowane.

PASAŻER „NA GAPE”.

Wczoraj przyłapany został na stacji kolejowej w Tomaszowie pasażer „na gape”, który jechał z Końskich do Warszawy w poszukiwaniu pracy.

Pasażerem tym okazał się Stanisław Wiatr, zamieszkały we wsi Skórnice, pow. koneckiego. Wiatr został przytrzymany i oddany do dyspozycji władz sądowych. Osadzony został w areszcie do rozprawy sądowej.

KRADZIEŻE.

Do mieszkania Karola Hoffmana (ul. Św. Antoniego 44) dostał się złodziej i skradł zegarek z łańcuszkiem srebrnym wartości około 30 zł. Dochodzenie w toku.

URLOP P. KOMISARZA.

Z dniem dzisiejszym rozpoczął urlop wypoczynkowy komisarz rządowy przy magistracie, p. E. Rychlicki.

Pana komisarza zastępować będzie kierownik wydziału ogólnego, p. Franciszek Stepniak.

LUSTRACJA SANITARNA.

Komisja sanitarna przeprowadza lustrację sklepów spożywczych.

W wypadkach stwierdzenia anty-sanitarnego stanu sklepów, spisywane były protokoły i właściciele karani mandatami doraźnymi.

Naogół wynik lustracji był dodatni, stwierdzono bowiem, że właściciele sklepów stosują się do wydanych przepisów sanitarnych.

ENSZTAJN SKAZANY NA 15 LAT

więzienia z pozbawieniem praw i bez zaliczenia aresztu śledczego. —
Niebieskooki wampir o dziecięcej twarzy gwałcił i mordował kobiety

Polski Landru sprawia wrażenie beztroskiego włóczęgi

Z Włocławka donoszą nam:
Wczoraj o godzinie 9.30 rano rozpoczął się drugi dzień procesu głośnego w całej Polsce „wampira” z pod Łowicza, 21-letniego Tadeusza Ensztajna.

Wniosek prok. Rzeszewicza o zarządzanie tajności rozprawy, przeszedł i proces, ku wielkiemu niezadowoleniu tłumnie zebranej publiczności, odbywa się przy drzwiach zamkniętych.

Odczytanie aktu oskarżenia zajęło w dniu wczorajszym parę godzin, bowiem aczkolwiek sama „sentencja” aktu oskarżenia zajmuje zaledwie 24 strony maszynowego pisma, to przecież śledztwo nagromadziło mnóstwo materiałów, które w następstwie stworzyły olbrzymią plikę akt.

Ensztajn przez cały czas przewodu sądowego zachowuje się wybitnie spokojnie.

„Wampir” ma twarz nieomal dziecięcą, pobyt roczny w więzieniu nie zdołał zetrzeć z niej brunatnej barwy opalenizny.

Ensztajn śmieje się pogodnie:

— Mówiliście — pyta dziennikarz — że nie macie mieszkania, a coście robili w nocy?

— Wiadomo, spałem.

— A gdzie?

— Jak się dało. Spoczątku sypiałem w stogach, ale potem to nie chciałem, bo jak chłopcy kogo w stogu znaleźli, to go bili, bo myśleli, że złodziej. Spałem gdzie się dało. Ja to już umiem spać nawet na stojąco — chwali się.

— A z czego żyliście?

— Różnie. Czasami coś ludzie dali, czasami ukradło się coś, trochę sprzedawałem książeczki.

— Jakie książeczki?

— Ano, takie do śpiewu.

— Nie lepiej było postarać się o jakąś pracę?

— Myśli pan, że to tak łatwo...

— A jakże było w więzieniu?

— Ojoj, daj Boże zawsze! Spanie jest i jedzenie jest.

Pytamy go potem jeszcze, skąd tak dobrze orientuje się w sposobie zachowania w sądzie. Okazuje się, że nieraz przesiadywał w salach sądowych, jako „publiczność”.

Jak było zimno, albo deszcze padał, to najwygodniej siedzieliśmy w sądzie, bo ciepło i rozmaitość...

W kurytarzu sądowym woźni z trudem starają się utrzymać porządek.

W pokoju dla świadków — tłoczno.

Wzywano na proces 36 osób. Stawili się nieomal wszyscy.

Między kobietami jest Aleksandra Perzynówna, która rzekomo miała paść ofiarą zbrodniczych skłonności „wampira”. Jest jeszcze kilka innych dziewcząt.

Zeznania ich nie wnoszą do sprawy nowego, bowiem

nie mogą one poznać w Ensztajnie napastnika.

Wahają się, z trudem wybukują zeznania, co chwila cofając się lub tłumacząc zapomnieniem.

Sąd każe

przebrać Ensztajna

w jego ubranie cywilne. Za chwilę na ławie oskarżonych zasiada chłopak w szarej kurtce, czarnych spodniach i złotych, przydeptanych półbucikach.

Ta transformacja nieco pomaga, ale zeznania są w dalszym ciągu chwiejne i trudno wysnuć z nich jakiegokolwiek wnioski.

Jak wiadomo jedną z ofiar „wampira” miała być wędrowna handlarka Lisiewska. W ręku jej znaleziono garść włosów, prawdopodobnie wyrwanych z głowy napastnika podczas walki. Badanie stwierdziło, że

nie są to włosy Ensztajna.

A jednak „wampir” jest tu sławny, a

kiedy policja przewoziła go do Łowicza celem dokonania wizji lokalnej

o mały włos nie doszło do linczu.

Najpierw na chłopaka rzucił się z kosą brat Perzynówny, a kiedy parobka o-bezwładniono, tłum chciał wyrwać Ensztajna z rąk policji i dokonać samosądu.

**

Późnym wieczorem przewod został zamknięty i rozpoczęły się przemówienia prokuratora i obrońcy, poczem sąd udał się na naradę.

O godz. 11 wiecz. ogłoszony został wyrok, w myśl którego Tadeusz Ensztajn skazany został za zabójstwo Marii Lisiewskiej na 15 lat więzienia, za zniewolenie Anieli Okrucówny na 2 lata więzienia, za usiłowanie zabicia i

zniewolenie Aleksandry Perzynówny na 15 lat więzienia.

Wobec zbiegu przestępstw, sąd postanawia skazać Tadeusza Ensztajna na łączną karę 15 lat więzienia i pozbawie nie praw obywatelskich, honorowych i publicznych na przeciąg lat 10-ciu. Dotychczasowy areszt śledczy nie zalicza się skazanemu.

Hjeny licytacyjne żerują...

Fortepian za 75 zł.,

srebrne łyżki po złotówce i dywany za grosze zostały wczoraj sprzedane na t. zw. publicznej licytacji

Konieczna jest nowelizacja przepisów licytacyjnych

Ministerstwo sprawiedliwości wystąpić ma wkrótce z projektem zmiany przepisów o licytacjach. Nowy projekt przewiduje utworzenie stałych hal licytacyjnych, w których przedmiot zajęty u dłużnika byłby sprzedawany z wolnej ręki więcej dającym, w warunkach, gwarantujących zupełnie wolny przetarg i po cenie, odpowiadającej wartości danego przedmiotu. Sprzedaż doraźna w mieszkaniu, w zagrodzie lub lokalu handlowym dłużnika miałaby ustać zupełnie.

Te nowe przepisy, które oby jak najprędzej zostały wprowadzone w życie, dają dowód, że i czynniki miarodajne skonstruowały,

w jak niesłychanych wręcz warunkach odbywają się dziś licytacje, przedewszystkiem w większych miastach.

Wytworzył się specjalny proceder t. zw. „hjen licytacyjnych”,

t. j. ludzi, rekrutujących się z metów wielkiego miasta, którzy, zorganizowani w wielką mafję, operują w drobniejszych bandach i szajkach, „obstawiają” poszczególne licytacje, niedopuszczając do niej nikogo z zewnątrz i albo nabywają spod młota przedmioty za setną część ich wartości rzeczowej, albo też wchodzą w porozumienie z licytowanym, pobierając od niego pewien haracz i powodują niedojście do skutku licytacji spowodu „braku nabywców”.

Ta ugoda, to paranie się uczciwego i najczęściej przez kryzys doprowadzonego do licytacji swych ruchomości dłużnika z metami społecznymi jest mo-
mentem w całej praktyce licytacyjnej.

Do czego dochodzi rozzuchwalenie licytantów i do jak potwornych wręcz rozmiarów urasta skandal, jaki towarzyszy niemal każdej licytacji — o tem świadczy przetarg, jaki wczoraj odbył się w śródmieściu.

Przy ul. Piotrkowskiej odbywała się licytacja pośmiertna ruchomości po zmarłej J. D., współwłaścicielce posesji. Jak słychać, do licytacji doszło nasku-

tek nieporozumienia między spadkobiercami, którzy dotąd dzielili się spadkiem, aż władze skarbowe zarządziły licytację za zaległe podatki. Spadkobiercy za mierzali w tych warunkach przystąpić do licytacji, by nabyć wszystko, co zostało obłożone aresztem. Spadkobiercy byli jednak widać mało poinformowani o istnieniu i działalności hjen licytacyjnych. Nikt nie mógł wczoraj nabyć na licytacji prócz tej zgrai licytantów zawodowych, którzy przeprowadzili formalne obłożenie mienia licytacji i dyktowali ceny.

W tłumie szumowin, które przybyły na miejsce, zauważyliśmy cały szereg znakomitości ze świata melin i spe lunek. Zebrali się oni na schodach wiodących do mieszkania zmarłej — zwar tym kordonem zatarasowali wejścia, uczestniczyli w licytacji sami lub przez swoich zaufanych „działaczy”, pobili kilka osób, które jednak próbowały dostać się do t. zw. publicznej licytacji i nabyli szereg przedmiotów niezwykle wartościowych, jakich nie brak było w mieszkaniu zamożnej swego czasu zmarłej, za pieniądze, przekraczające najśmielszą fantazję.

Oto kilka cen: FORTEPIAN KONCERTOWY ZOSTAŁ SPRZEDANY ZA 75 ZŁOTYCH, SREBRNE NOŻE, WIDELCE I ŁYŻKI POSZLY PO ZŁOTY SZTUKA, DYWANY — PO KILKANASIE ZŁOTYCH, MEBLE — PO KILKA ZŁOTYCH.

Fakt, że w mieszkaniu pp. D., ludzi znanych w okolicy, odbywa się licytacja — zgromadził koło posesji przy ul. Piotrkowskiej tłumy ludzi. Wieść, że licytacja odbywa się w tak niezwykłych warunkach zgromadził jeszcze więcej ludzi. Około godziny pół do dwunastej nie można było przejść koło domu, w którym odbywała się ta sensacyjna licytacja.

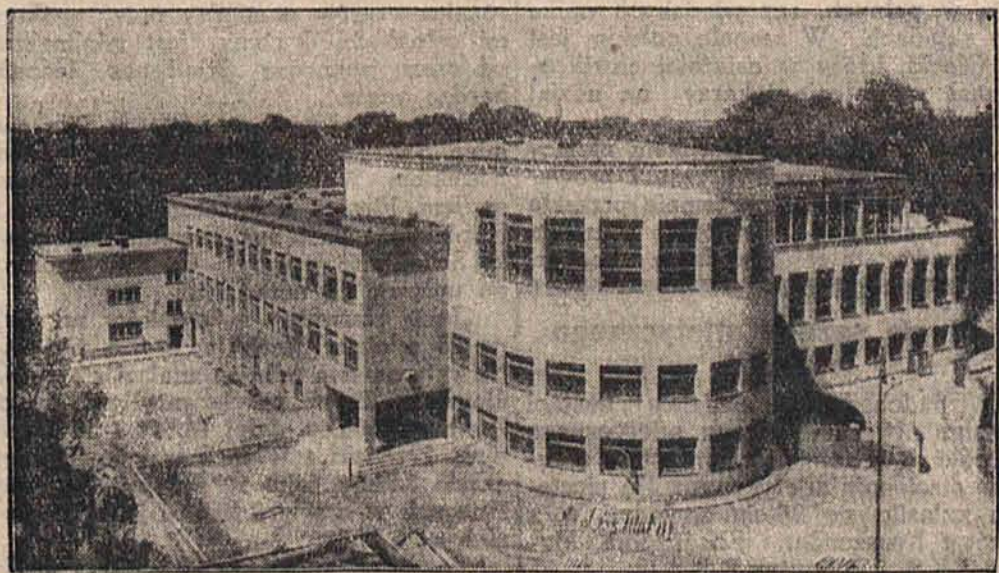
Dopiero później przybył posterunkowy i rozproszył gapiów. Oczywiście interwencja w kierunku zmiany systemu licytacji — nie leżała w mocy posterunkowego, podobnie jak nie leży w mocy nikogo dzisiaj, prócz czynników ustawodawczych.

Ten jaskrawy przykład praktyk licytacyjnych powinien władze centralne skłonić do jak najszybszego sfinalizowania prac nowelizujących przepisy licytacyjne. (g).

TYDZIEŃ CZERWONEGO KRZYŻA w ŁODZI. Jak się dowiadujemy, oddział łódzki Polskiego Czerwonego Krzyża organizuje od 3-go do 10-go września b. r. na terenie Łodzi „Tydzień Czerwonego Krzyża”, w czasie którego przeprowadzone będą zbiórki oraz akcja werbunkowa do drużyn ratowniczych męskich i żeńskich.

Pozatem przeprowadzona będzie szeroka akcja propagandowa, aby powiększyć kadry przygotowania sanitarnego.

Nowoczesny instytut anatomiczny



otwarty został obecnie w Królewcu. Koszty budowy wyniosły blisko dwa miliony marek. W pięknie urządzonej sali może pomieścić się 250 słuchaczy.

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA.

OSUSZMY ŁZY...

Czy Twoje środowisko zawodowe już się opodaikowało na rzecz powodźnian?



TYDZIEŃ CZERWONEGO KRZYŻA w ŁODZI.

Jak się dowiadujemy, oddział łódzki Polskiego Czerwonego Krzyża organizuje od 3-go do 10-go września b. r. na terenie Łodzi „Tydzień Czerwonego Krzyża”, w czasie którego przeprowadzone będą zbiórki oraz akcja werbunkowa do drużyn ratowniczych męskich i żeńskich.

Pozatem przeprowadzona będzie szeroka akcja propagandowa, aby powiększyć kadry przygotowania sanitarnego.

„MUZA“ (dawalej LUNA)
NADPROGRAMY. Pocz. seansów o g. 4-ej.
Ceny miejsc od Zł. 1,09. Dzisiaj i dni następnych!

„KOBIEĆA POD KONTROLĄ“

Potężny i wstrząsający swym realizmem dramat o wielkomięskiej hańbie. — W roli tytułowej WYNNE GIBSON. W rol. męskich: Preston FOSTER i Harvey STEPHENS.

Grand-kino

10-3 Dzisiaj i dni następnych!

CLARK GABLE MYRNA LOY w filmie „LUDZIE W BIELI“

CLARK GABLE za swą kreację chirurga odznaczony został nagrodą akademii filmowej. Nadprogram najnowsze aktualności świata i P. A. T. Początek o godz. 4.30 po pol.

Podróże i wizyty dyplomatów

Generałowie sowieccy w Paryżu

Francuzi nie chcieli grać „Międzynarodówki“. — Przed wojną było akurat odwrotnie. — P. Barthou uciekł z kina praskiego

Od niedawna stosunkowo pomiędzy Francją a Związkiem Radzieckim nawiązały się stosunki, pełne wzajemnej kurtuazji i nawet serdeczności. Oba rządy wymieniają między sobą obywateli, wizyty, komplementy i gwarancje. Czerwona eskadra samolotów przybyła niedawno do Paryża, witana przez najwyższych dostojników wojskowych i cywilnych Francji. Na lotnisku w le Bourget generałowie francuscy salutowali sztan dar sowiecki nie mniej solennie jak gwiazdzista chorągiew Stanów Zjednoczonych, lub Union Jack Brytyjski...

Jest tylko jedno „ale“ w tych młodych miesiącach przyjaźni francusko-sowieckiej. Tem „ale“ jest „Międzynarodówka“ — oficjalny hymn Z. S. R. R.

Francuscy dostojnicy wojskowi i cywilni gotowi są uczynić dla swych gości z Sowietów wszystko, ale wysłuchać w pozycji na baczność „Międzynarodówki“ — to przechodzi ich możliwości; na to zdobyć się nie mogą. W związku z przylotem eskadry gen. Unslichta do Paryża rada ministrów postanowiła nie grać „Międzynarodówki“. I ten tak podstawowy moment w przyjęciu gości zagranicznych został na lotnisku w le Bourget opuszczony.

Historja powtarza się i historia mści się nieraz. Oto przecież przed dwudziestu kilku laty istniała tak zwana „entente cordiale“ pomiędzy Francją i Rosją. Dygnitarze carscy przyjmowali w Petersburgu dygnitarzy francuskich. — Przyjęcia były jaknaiserdziejniejsze. „Marsylianka“, hymnu narodowego francuskiego, grać w Rosji nie było wolno, nawet z racji oficjalnych wizyt francuskich. Ten hymn był wyrazem idei wyrotowych w Rosji, ten hymn uważany był za kwintesencję nastrojów antycarystycznych i rewolucyjnych. I „Marsylianka“ nie była nigdy grana podczas przyjęć dostojników francuskich w Petersburgu, aż do przyjęcia ówczesnego prezydenta Poincarégo przez cara Mikołaja władcę.

Teatr hebrajski

z Palestyny bawi w Warszawie

Dnia 19-go b. m. przybył do Warszawy palestyński teatr „Ohel“, odbywający od pięciu miesięcy tournée po Europie. „Ohel“ zwiedził dotychczas Włochy, Szwajcarię, Belgię, Francję, Anglię, Litwę, gdzie sceniczne jego występy spotkały się z dużym zainteresowaniem sier literacko-artystycznych oraz publiczności.

„Ohel“ powstał w 1925 roku w Palestynie pod kierownictwem reżysera palestyńskiego M. Halevy'ego, jako robotnicze studium eksperymentalne. Z czasem z amatorskiego studium zamienił się w samodzielny teatr.

Ponieważ „Ohel“ poraz pierwszy w dziejach odrodzonego teatru hebrajskiego realizuje oryginalny, palestyński orientalny styl gry, zdobył sobie rychło sympatię i uznanie publiczności palestyńskiej i tamtejszej krytyki teatralnej i stał się jednym z głównych ośrodków życia teatralnego w Palestynie.

„Ohel“ wystąpi w Polsce z repertuarem bliższym o charakterze narodowym oraz repertuarem ogólnym o charakterze socjalnym. Z bliższych dramatów wystawi „Ohel“: „Jeremiasza“ Stefana Zweiga, „Jakóba i Rachel“ — utwór dramatyczny Krasznikowa, „Estere“ — komedję Silmana i Halevy'ego. Z repertuaru ogólnego wystawi „Ohel“ „Na dzień“ Gorkija, „Rybaków“ Fiszera i 5 jednoaktówek Perca. „Ohel“ zabawi w Polsce przez miesiąc, celem zaprezentowania hebrajskiego dorobku teatralno-artystycznego.

Dzisiaj sytuacja odwróciła się. I na tem polega jej plepprzyk.

O ministrze Barthou, który w ciągu jednego miesiąca objechał wszystkie stolice europejskie mówią dzisiaj, że przedstawiając się myli się często i mówi: „Je suis Monsieur Partout“ zamiast Barthou, co znaczy: „Jestem pan Wszędzie“.

O pobycie tego wszędobylskiego ministra w Pradze opowiadają następującą prawdziwą dykteryjkę:

Minister, w towarzystwie ministra Benesza i jego małżonki spacerował incognito po ulicach Pragi. Francuski minister zatrzymał się przed kinem, którego afisz zapowiadał „Mariusa“, film osnuty na tle znanej sztuki Pagnola.

Po kilku chwilach minister Barthou i państwo Benesz zainstalowali się w loży.

Na ekranie pojawił się Raimu, bardzo popularny aktor paryski, rodem z Marsylii. Minister Barthou, radośnie podniecony, śmieje się głośno i zwraca się do ministra Benesza:

— Drogi kolego, zna pan nasz język doskonale, ale mimo to zastana-

wiam się, czy potrafi pan wyczuć cały czar dżalektu marsylijskiego, którym mówi w tej sztuce Raimu i jego koledzy na ekranie. Niech pan słucha: Raimu za raz coś powie.

Istotnie w tej samej chwili rozległo się z ust Raimu:

— Donnerwetter noch a mal!

Pan Barthou nie wierzył własnym uszom. Ale zaraz potem na ekranie pojawiła się Magdalena Ozerey, młoda, uroczą artystka, grająca rolę Fanny. — Fanny załamuje ręce i zwraca się do Raimu w języku Hitlera:

— Mein Gott!... Mein Gott!...

Minister Barthou musiał przyznać, że ten „dżalekt marsylijski“ jest mu zupełnie obcy.

Film był dubbingowany: grali aktorzy francuscy — mówili aktorzy niemieccy.

Po tym fakcie francuski minister spraw zagranicznych zagadnął uprzejmie panią Beneszową, czyby nie wolała kontynuować przerwane spaceru po Pradze...

Nazajutrz wyszedł dekret ministerjalny rządu praskiego, zakazujący wyświetlania filmów francuskich w wersji nieryginalnej...

Zwycięstwo kolarzy niemieckich w pierwszym etapie wyścigu międzypaństwowego Niemcy-Polska

Pierwszy z Polaków, Olecki, na 13-em miejscu

Piła, 22 sierpnia.

Na krótko po godzinie 7-ej rano nastąpił dzisiaj w Berlinie pod łukiem triumfalnym na Unter den Linden start do międzypaństwowego wyścigu kolarskiego Polska — Niemcy. Start właściwy nastąpił nieco później na sosie.

Pierwszy etap prowadził z Berlina przez Landsberg, gdzie znajdował się punkt żywnościowy, do Piły, celu etapu. Ogółem etap ten wynosił 249 klm.

Obie drużyny wystartowały do wyścigu w pełnych, zapowiadanych uprzednio składach. W zespole polskim jest też Olecki, który w ostatniej chwili otrzymał zezwolenie lekarzy na udział w zawodach.

Już z miejsca pod Berlinem Niemcy ujmują inicjatywę w swe ręce i prowadzą wyścig w szalonym tempie przeszło 40 klm. na godzinę. Czołówkę stanowią początkowo trzej zawodnicy Loeber,

Oberbeck i Hauswald, do których dołącza się później jeszcze kilku innych Niemców z Schellerem, Weissem i Kürcklem na czele.

Polacy jadą początkowo też bardzo do brzo, lecz później nie są w stanie utrzymać narzuconego przez Niemców tempa i pozostają coraz bardziej w tyle. Różnica ta dochodzi na mecie pierwszego etapu do pół godziny.

Kolarze polscy podobnie jak i Niemiecy jechali cały czas razem, tak, że różnica czasów pomiędzy poszczególnymi członkami drużyny jest minimalna, od czasu Niemców dzieli nas jednak bardzo wiele.

Pierwszy wpadł na metę w Piłę Niemiec Scheller w czasie 7.35.40 przed Kürcklem, Weissem, Hauswaldem, Fuhrmanem, Figay, Kranzerem, Barzlem i Hupfeldem. Następny zawodnik niemiecki Schellhorn przybył do Piły dopiero po upływie 18 minut.

Jako pierwszy z Polaków przybył na 13 miejscu Olecki w czasie 8.06.18. Na czternastym miejscu znalazł się znów Niemiec. Teraz przybywają polacy 15 Kielbasa 8.06.40, dalej 16, 17 i 18 Urbanak, Zieliński i Wiecek w jednakowym czasie 8.06.50, jako 19 przybył na metę Ignaczak w czasie 8.10.59 i jako 20 Kapiak w 8.15.31.

Po obliczeniu czasów pierwszych

Ofwarcie sezonu atletycznego w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę nastąpi oficjalne otwarcie sezonu atletycznego w Łodzi zawodami o mistrzostwo okręgu w pięcioboju atletycznym. Do pięcioboju zgłosiło się 35-ciu zawodników z klubów: Kruszcender, Sokół, Siła, Makabi, S.K.S. i Policijny K.S.

Drugi dzień mistrzostw tenisowych Polski

Warszawa, 22 sierpnia.

W drugim dniu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Polski uzyskano w grze pojedynczej panów następujące wyniki: Pukk (Estonia) — Bratek 6:1, 6:1, 6:2. Witman — Laskiewicz 6:1, 6:0, 6:2. Altschile — Kolcz 6:2, 6:0, 2:6. Hebda — Wojciechowski 6:2, 6:2, 6:1. Tarłowski — Albrecht (Austria) 6:0, 6:0, 6:0. Artens (Austria) — Spychała 6:0, 6:4, 6:2. Dokończono też przerwane po-

przedniego dnia spotkanie Libling — Tarasiewicz, przyczem piątego seta grało od początku. Seta tego wygrał Libling 6:3.

W grze pań Jędrzejowska pokonała Rudowska 9:7, 6:2. W pierwszym secie Rudowska prowadziła 5:2 i miała już nawet piłkę setową, mistrzyni Polski wyrównała jednak i wygrała tego seta. Kraus (Austria) pokonała Lilpopównę 6:1, 6:2.

TEATR

MUZYKA / SZUKA

TEATR MIEJSKI.

Teatr Miejski gra do końca tygodnia po cenach specjalnie zniżonych (od 35 groszy do zł. 2,30) „Rasy“ Brucknera. Rolę Siegielmana objął p. Br Lipski.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.
Najweselejszą farsą letniego sezonu jest bezwzględnie „Hrabia Manoli“.
Początek o godzinie 9-ej wieczorem. Ceny znacznie zniżone. Powrót tramwajami zapewniony.

„ARARAT“ w FILHARMONJI.
Występy teatru ar. „Ararat“ w Filharmonji cieszą się nadal nadzwyczajnym powodzeniem, a rozbawiona publiczność przyjmuje wykonawców entuzjastycznie. Obecny program p. tyt. „A gelechter yn a zajt“ składa się z najpiękniejszych i najweselejszych numerów „Araratu“. Dzisiaj i codziennie początek o godzinie 9,15 wieczorem punktualnie.

WIECZÓR SENSACYJNY W „BAGATELI“.
Obecna rewja „Bagateli“ p. t. „Wesoła parada“ — to widowisko, jakiego żemy jeszcze nie oglądali. Nowy zespół artystyczny pod kier. Czesława Skoniecznego zaprezentował się z najlepszej strony i zmiejsca podbił sobie serca łódzkiej publiczności.

W dniu dzisiejszym w teatrze „Bagatela“ odbędą się dwa przedstawienia. O godz. 8-ej wiecz. i 10-ej wiecz.
Ceny biletów wejścia popularne.
Budynek zabezpieczony na wypadek ewentualnej niepogody.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.
Ciekawa, ciesząca się dużym powodzeniem wystawa koła artystów reklamowych z Warszawy, trwać będzie jeszcze tylko dziesięć dni. Wystawa daje nam wierny przegląd współczesnej grafiki reklamowej w Polsce. Artyści polscy podnieśli dział sztuki reklamowej do poziomu światowego. Niesłychanie bogato reprezentowany jest dział plakatów kolorowych oraz ilustracje, okładki i inne.
Instytut (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od godz. 11—20-ej.

Teatr „Rozmaitości“

Tel. 112-25.
Gościłne występy znakomitego gwiazdora amerykańskiego

Michał Michalesko

Dzisiaj, w czwartek, o godz. 9.30 wiecz. przedstawienie ulgowe, cały parter i złoty „OSTATNI TANIEC“
Jutro, piątek, premiera „KSIĘŻNA CZARDASZKA“ z Michałem Michalesko.

sześciu z każdej drużyny Niemcy prowadzą przed Polską różnicą 3 godzin i 23 minut. Czas drużyny niemieckiej wynosi 45 godzin 24, a zespołu polskiego 48 godz. 47 min. 42,6.

W czwartek w południe nastąpi start do najkrótszego etapu Piła—Poznań na przestrzeni 103 klm.

Zatarg Kusocińskiego z „Warszawianką“

Warszawa, 22 sierpnia.

Janusz Kusociński nadesłał pismo do Warszawianki, w którym prosi o skreślenie go z listy członków klubu. Zarząd Warszawianki na specjalnym posiedzeniu postanowił zawiesić narazie Kusocińskiego i przeprowadzić w jego sprawie szczegółowe dochodzenie.

Powodem zatargu mistrza olimpijskiego z jego klubem macierzystym mają ponoć być ostatnie starty Kusocińskiego zagranicą i nieodpowiednie zachowanie się w stosunku do władz związkowych. O wyniku dochodzenia zarząd Warszawianki poinformuje P. Z. L. A.

Reprezentacja pięciarska Łodzi na mecz z Poznaniem

W dniu 9 września odbędzie się w Łodzi międzymiastowe spotkanie pięciarskie pomiędzy zespołami reprezentacyjnymi Poznania i Łodzi. Kapitanem związkowy Ł.O.Z.B., p. Konarzewski, ustalił na powyższe spotkanie następujący skład reprezentacyjnej drużyny Łodzi: Pawlak, Spodenkiewicz, Woźniakiewicz, Banasiak, Garnczarek, Chmielewski, Kłodas i Krenc.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

łódzkiego okręgu włókienniczego.

Zwycięstwo Europy nad Ameryką

Katastrofalny spadek eksportu Stanów Zjednoczonych. — Udział państw europejskich w handlu międzynarodowym wzrasta
Stany Zjednoczone utraciły swe stanowisko w gospodarce świata

(m) Sekcja ekonomiczna sekretariatu Ligi Narodów ogłosiła ostatnio rocznik statystyczny, przynoszący rewelacyjne dane o międzynarodowej sytuacji gospodarczej.

Szczególnie sensacyjnie wyglądają cyfry, wskazujące na przenoszenie się „centrum gospodarczego” świata ze Stanów Zjednoczonych do Europy, tej Europy, która zdaniem wielu ekonomistów, w wyniku wojny bezpowrotnie utraciła swój prymat w zakresie gospodarczym na rzecz Ameryki. — Tymczasem, jak wskazują dane, zebrane przez Ligę Narodów, wieloletnia rozgrywka ekonomiczna Starego i Nowego Świata coraz bardziej przechyla szalę zwycięstwa dla Europy.

Ameryka, która w czasie wojny stała się czynnikiem dominującym w gospodarstwie międzynarodowym, obecnie zupełnie straciła swą przewagę.

W okresie wojny Stany Zjednoczone niebawem rozbudowały swe rolnictwo, dzięki czemu zdobyły na rynkach światowych stanowisko dyktatora w zakresie cen rolniczych. Jednak lata kryzysu straciły je z tego stanowiska. Cyfry eksportu amerykańskiego wyomownie dowodzą, jak dalece Ameryka utraciła swą dominującą dotychczas rolę w gospodarce świata. W roku 1933 wywóz zboża ze Stanów Zjednoczonych zmniejszył się do 10 proc. eksportu z roku 1929, a również wydatnie zmniejszył się i wywóz innych artykułów. W rezultacie udział Stanów Zjednoczonych w handlu międzynarodowym spadł w okresie pięcioletnia 1929—1933 z 26,2 proc. do 20,6 proc., gdy natomiast udział Europy (bez Rosji) wzrósł z 52,1 proc. do 55,6 proc.

Czem tłumaczyć się tak katastrofalny spadek eksportu amerykańskiego?

Największy cios zadał mu protekcyjizm rolniczy, jaki zastosowały u siebie w okresie kryzysu państwa europejskie. Silna ochrona celna, szereg ulg wewnętrznych, przyznanych rolnictwu w poszczególnych krajach, doprowadził do znacznego powiększenia terenów uprawnych w Europie, wyzwalając ją z zależności od Stanów Zjednoczonych i jednocześnie stawiając rolnictwo amerykańskie w sytuacji bez wyjścia.

W walce tej na czoło wysunęła się Wielka Brytania i ona też osiągnęła największe korzyści. Jej protekcyjizm agrarny i umiejętna polityka celna w stosunku do dominacji i kolonii okazała się najskuteczniejszą bronią w walce ze Stanami Zjednoczonymi, podcinając ich wywóz nie tylko zbożem lecz i innymi artykułami rolniczymi. Skorzystały na tym przede wszystkim dominacja, której udział w międzynarodowym eksporcie zboża wydatnie wzrósł, powodując tem samem wzrost eksportu przemysłowego Anglii.

Dzięki takiej polityce, której ukoronowaniem była konferencja ottawska, udział Wielkiej Brytanii w handlu międzynarodowym wzrósł w latach 1931—1933 z 26,7 proc. do 28 proc., przyczem znacznemu ożywieniu uległa wymiana towarowa między Anglią i jej dominacjami i koloniami, kosztem zresztą już nie tylko Stanów Zjednoczonych, ale wielu krajów Europy. Za przykładem Wielkiej Brytanii poszedł szereg innych państw, posiadających kolonie. Tak np. Francja i Holandia znacznie w ostatnich latach zacieśniły swą więź gospodarczą z posiadłościami zamorskimi, co również boleśnie uderzyło w handel amerykański.

Ala nie tylko kraje posiadające kolonie stoczyły zwycięską walkę ze Stanami Zjednoczonymi. Prowadziły ją,

bo prowadzić musiały, wszystkie niemal państwa europejskie, które dążąc w okresie kryzysu do samowystarczalności rolniczej i przemysłowej, zamykały swe granice przed eksportem amerykańskim. Jak widzimy z danych sekcji ekonomicznej Ligi Narodów, walka ta przyniosła zwycięstwo Europie.

Oczywiście, to w tak szybkim tempie dokonane przesunięcie punktu ciężkości zagadnień gospodarczych z jednej części świata do drugiej nie mogło przejść bez wstrząsów w gospodarce świata. Tak głęboko sięgające zmiany strukturalne musiały wywrzeć wpływ — i to wpływ destrukcyjny, przynajmniej narazie, w międzynarodowej sytuacji gospodarczej i w międzynarodowym handlu. Walka, jaką przeprowadziła Europa ze Stanami Zjednoczonymi kosztowała obie strony wiele ofiar przedewszystkiem w postaci ogromnej niżki cen.

W porównaniu z rokiem 1929, to jest z okresem początku kryzysu, wartość handlu międzynarodowego spadła katastrofalnie. W roku 1933 wynosiła ona tylko 24,18 miliardów złotych dolarów, wobec 68,64 miliardów w roku 1929. W ciągu 5 lat handel międzynarodowy pod względem wartości zmniejszył się o 64,8 proc., gdy natomiast pod względem ilości tylko o 25 proc.

Różnicę tych dwóch wielkości pochłoniął spadek cen

Ożywienie w włókiennictwie

Rekordowy zjazd kupiectwa prowincjonalnego. — W wielu składach zabrakło towarów
Kupcy liczą na wzrost zbytu na wsi

We włókiennictwie łódzkim nastąpiło w ciągu ostatnich dni znaczne ożywienie sezonowe, wywołane rekordowym wzrostem zjazdu kupców prowincjonalnych. Popyt na towary półwielkane i bawełniane zwiększył się tak dalece, że w wielu wypadkach przewyższał znacznie podaż, tembardziej, że wobec późniejszego w tym roku rozpoczęcia produkcji sklepy zarówno fabryczne, jak i hurtowników nie są jeszcze dostatecznie zaopatrzone w towary.

Kupcy przyjezdni rekrutowali się przeważnie z Małopolski oraz z Warszawy. Zasadniczo kupowali towary specjalnie zimowe, wzrósł jednak również popyt na artykuły całoroczne, jak materiały podszewkowe, pościelowe oraz ręcznikowe. Ceny tych materiałów w stosunku do roku ubiegłego nie uległy zmianie.

Dzięki tak znacznemu zwiększonemu zapotrzebowaniu w mniejszych składach hurtowych prawie cały zapas towarów został wyprzedany. Również znacznie zwiększony ruch notowano u detaliistów.

Wybory do Izby Przemysłowo-Handlowych

ogłoszone być mają jeszcze w bieżącym miesiącu

(m). W Warszawie kolportowana jest pogłoska, iż min. przemysłu i handlu wyda jeszcze w bieżącym miesiącu zarządzenie o nowych wyborach do wszystkich Izby Przemysłowo-Handlowych w całej Polsce. Potwierdzenia tej wiadomości narazie jeszcze nie ma, zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, iż wybory odbędą się istotnie w ciągu września — października. W każdym razie poszczególne Izby przystąpiły już do opracowywania spisów wyborców, które w terminie ustawowym wyłożone będą do kontroli. Wybory przeprowadzone zostaną po raz pierwszy na podstawie jednolitego prawa o Izbach Przemysłowo-Handlowych.

Do Izby łódzkiej wchodzi z wyboru 72 radców, z czego około 60 proc. przypada na związki i zrzeszenia branżowe. Razem z rozporządzeniem o rozpisaniu wyborów min. przemysłu i handlu ogłosi zarządzenie, normujące, jakie zrzeszenia i ilu wybierać będą radców.

W związku z bliskimi wyborami wśród łódzkich sfer gospodarczych żywo omawiane są przypuszczalne kandydatury na stanowisko przyszłego prezesa Izby. Jako najpoważniejszego kandydata wymieniana prezesa zarządu Zjednoczonych Zakładów K. S. S. S.

Wypytani przez nas kupcy — detaliści o obroty, oświadczyli, iż ostatnio dochodziły one do kilku tysięcy złotych dziennie, co jest rzeczą dawno już nie notowaną.

Najpoważniejszą przyczyną powyższego ożywienia są nadzieje na poważny wzrost popytu na towary włókiennicze ze strony wsi, specjalnie ze strony rolnictwa poznańskiego, pomorskiego oraz z Kresów Wschodnich. Licząc na to, że wieś, dzięki wyższym cenom zboża zwiększy swe zakupy, kupiectwo stara się od powiednio zaopatrzyć swe składki, szukając przede wszystkim towarów letnich które najprawdopodobniej cieszyć się będą stosunkowo największym popytem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zaliczeniem.

Warunki pokrycia traktowane są indywidualnie. Kupcy bezapelacyjnie pewni otrzymali towar na rachunek otwarty, względnie na weksle, kupcy natomiast mniej pewni musieli całkowitą należność kryć gotówką, względnie wysyłano im zakupiony towar za zalic

Giełda pieniężna

Warszawa, 22 sierpnia

Dewizy: Belgia 124.15, Gdańsk 173.10, Holandia 358.35, Londyn 26.51, Nowy Jork (kabel) 5.20 7/8, Paryż 34.89, Praga 21.97, Szwajcaria 172.67, Sztokholm 137.00, Włochy 45.42, Berlin 209.00.

Obroty dewizami meco mniej, niż średnie, tendencja dla dewiz przeważnie słabsza, zwłaszcza dla dewiz na Londyn. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.19, rubel złoty 5.58 i pół, dolar złoty 8.92—8.91 i pół, gram czy stego złota 5.9244, w obrotach prywatnych marki niemieckie (banknoty) 194.00—193.75.

Papiery procentowe: 3 proc. pożycz. budowlana 44.00, 7 proc. pożycz. stabilizacyjna 68.13—68.25 — 67.88 (w proc.), 4 proc. państw. pożycz. premijowa dolarowa 53.60—53.50, 5 proc. konwersyjna 64.30—64.50, 6 proc. pożycz. dol. 68.00—67.75 (w proc.), 5 proc. pożycz. kolejowa konwersyjna 58.75, 8 proc. L. Z. Banku gosp. krajowego i 8 proc. obligacje Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.), 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. i 7 proc. oblig. Banku gospodarstwa kraj. 83.25, 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00, 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25, 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funtowy 76.50 (w proc.), 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 52.75—52.00, 4 proc. L. Z. ziemskie 43.50—44.00, 5 proc. L. Z. Warszawy 71.25, 4 i pół proc. L. Z. Warszawy 67.00, 5 proc. L. Z. Warszawy 1933 r. 60.00, 5 proc. Łodzi 1933 r. 53.00, 6 proc. obligacje m. Warszawy 6 em. 58.00.

Akcje. Bank Polski 86.25, Starachowice 10.80 Dla pożyczek państwowych tendencja przeważnie słabsza, dla listów zastawnych niejedno lita, dla obligacji m. stol. Warszawy mocniejsza, dla akcji nieco mocniejsza.

W obrotach prywatnych pożyczki dolarowe: 8 proc. pożycz. z r. 1925 (dillonowska) 81 3/4, 7 proc. pożycz. m. st. Warszawy 61.50. (Notowania w procentach)

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5.19, kupno 5.18, dolarówka 53.75—53.50, pożycz. budowlana 44.00—43.75, pożycz. inwestycyjna 117.25—117.00, pożycz. stabilizacyjna 68.50—68.25, Bank Polski 87.00—86.50. Tendencja utrzymana.

Na rynku pozagiełdowym zaznaczyła się wczoraj dla walut tendencja zniżkowa, zwłaszcza dla funta. Oddawano go po 26.55, płacono zaś 26.45, zatem mniej nawet niż Bank Polski, który obniżył cenę funtów o 2 punkty i kupował je po 26.47. Również dla marki niemieckiej na rynku łódzkim nadal trwa tendencja słaba. Kurs jej kształtował się wczoraj na poziomie 1.98 w sprzedaży i 1.97 w kupnie, pomimo, iż na giełdzie warszawskiej notowano ją wczoraj 2.08, a onegdaj nawet 2.11. Utrzymano był dolar, którego oddawano po 5.17, a kupowano po 5.15. Cena Banku Polskiego wynosiła 5.16, 5.17 i 5.19 (czeki).

Na rynku papierów nadal poszukiwane były 5 proc. L. Z. m. Łodzi (r. 1933). Oddawano je po 53.00, płacono po 52.50. W związku z bliskim ciągnięciem podniósł się również kurs dolarówki: sprzedaż 54.00, kupno 53.50.

LEKARZ - DENTYSTA

F. KOPCIOWSKA

POWRÓCIŁA.

Przyjmuje codziennie od 9—3

Gdańska 37

tel. 232-55.

od 4—7 w lecznicy

Piotrkowska 294

tel. 122-89.

Ubezpieczenie transportów eksportowych

Wyjątkowe zezwolenia na ubezpieczenie w zakładach zagranicznych

Wiadomość, że z dnia 1 września br. Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń będzie rejestrować przestrzegając przepisów ustawowych, niedozwalających na ubezpieczenie transportów eksportowych w zakładach ubezpieczeniowych zagranicznych, nieupoważnionych do działalności w Polsce, wywołała w kółkach zainteresowanych pewne zaniepokojenie.

Państwowy Instytut Eksportowy w porozumieniu z P.U.K.U. wyjaśnia jednak że postanowienie to w niczem nie będzie utrudniać, ani obciążać eksportu, gdyż we wszystkich uzasadnionych wypadkach będzie udzielać zezwoleń na ubezpieczenie w zakładach zagranicznym Komisarz P.U.K.U. w Gdyni p. J. Dere-

Przygotowania sezonowe przemysłu konfekcyjnego

Sprzedaż jeszcze się nie rozpoczęła

Przemysł konfekcyjny w miesiącu sprawozdawczym stał pod znakiem przygotowań do sezonu jesienno-zimowego. Przemysł dziany zestaw kolekcję towaru zimowego, zwłaszcza ciepłej bielizny, dżemprów ciepłych, szalików itp., pracując przeważnie na skład.

Producenci konfekcji damskiej, pracującej dla potrzeb kupiectwa, zakończyli opracowywanie modeli i przygotowują kolekcję towaru jesienno-zimowego. W dziale konfekcji męskiej i dziecięcej rozpoczęto już produkcję towaru jesienno-zimowego, narazie na skład. To samo do-

Upadłości i układy

Na zebraniu wierzycieli upadłości firmy „Fabryka towarów dzianych Józef Frenkel” z siedzibą w Łodzi przy ul. Podleśnej 4, pełnomocnik upadłego zaproponował układ, w myśl którego Frenkel zobowiązuje się zapłacić wszystkie swoje zobowiązania w wysokości 8 proc. bez procentów, kosztów, płatne w dwóch równych ratach, przyczem pierwsza rata po upływie 9 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ i druga po upływie 18 miesięcy od tejże daty.

Za powyższym układem wypowiedzieli się wszyscy wierzyciele obecni, reprezentujący sumę 141.625 zł., wobec czego sąd w dniu wczorajszym układ ten zatwierdził, uznając niewypłacalność Frenkela za usprawiedliwioną i za kwalifikował go do przywrócenia mu czci kupieckiej.

Pierwsza rata w wysokości 4 proc. stała się płatną w dniu 28 maja 1935 r. druga zaś w dniu 28 lutego 1936 roku.

Nadmienić należy, że Frenkel miał już upadłość w 1930 r., zakończoną układem w 1931 r. na 15 proc., którego to układu nie honorował, wobec czego ogłoszono mu po raz drugi upadłość.

ziński (Dom „Żegluga-Polskiej”), do którego odpowiednio umotywowane prośby wnosić można również za pośrednictwem Państwowego Instytutu Eksportowego. W każdym zaś razie firma krajowa będzie wolna od wszelkiej odpowiedzialności, o ile ubezpieczenie transportu zleci polskiemu maklerowi ubezpieczeniowemu.

Instytut przypomina równocześnie, że obowiązek ubezpieczania towarów eksportowych w zakładach ubezpieczeniowych krajowych odnosi się również do przesyłek kierowanych przez Gdańk. O bliższe szczegóły zwracać się mogą zainteresowani do P.I.E. w Warszawie, lub do właściwej Izby Przemysłowo-Handlowej.

tyczy działu krawatowego, w którym zdarzają się jednak jeszcze niewielkie transakcje towarem letnim. Sprzedaż krawatów jesienno-zimowych rozpoczęła się w drugiej połowie sierpnia. Również fabryki obuwi skózanego — jak zresztą także i obuwi gumowego — przygotowują się obecnie do sezonu zimowego i rozpoczęły produkcję na skład. — Sprzedaży w tych działach niema obecnie prawie wcale. Co do fabryk obuwi skózanego, stan zatrudnienia jest słaby, a niektóre fabryki nie są nawet uruchomione.

W swoim czasie jeden z wierzycieli masy upadłości Związku Majstrów Fabrycznych Rzpiltej Polskiej, wnioskując do sądu handlowego, żądając uchylenia wyroku ogłaszającego upadłość Związku, jako wydanego nieprawidłowo, gdyż upadłość może być ogłoszona jedynie handlującym.

Sąd pierwszej instancji, opozycję oddalił, stwierdzając, iż kino „Przedwiośnie”, należące do Związku Majstrów, prowadzone było na podstawach czysto handlowych i stanowiło w 75 proc. źródło dochodów Związku.

Obecnie Sąd Apelacyjny decyzję tę zatwierdził.

Na zebraniu wierzycieli masy upadłości Stanisława Skupińskiego, właściciela firmy „Agraria”, handel mączny w Pabjanicach przy ul. Wspólnej 3, zawarto układ pojednawczy, na mocy którego upadły zobowiązał się spłacić wierzycielności w wysokości 10 proc. bez kosztów i odsetek, płatnych w 4 ratach półrocznych.

Obecnie sąd układ powyższy zatwierdził i zakwalifikował upadłego do przywrócenia go do czci kupieckiej.

Przetargi na dostawę dla krajów Brytyjskich

Państwowy Instytut Eksportowy przypomina, że ogłaszane są co pewien czas przetargi na dostawę różnych towarów do krajów Imperjum Brytyjskiego. Szeregu tych dostaw z powodzeniem mogą się podjąć firmy polskie. — Ostatnio ogłoszony został przetarg na znaczne dostawy wyrobów skórzanych i szczegółów umundurowania dla wojska Unji Południowo-Afrykańskiej. — Wzory ofert znajdują się w Instytucie, gdzie można jej przeglądać.

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 21-go sierpnia 1934 roku.
NOWY JORK. Loco 13.55, sierpień 13.29, wrzesień 13.32, październik 13.39—13.40, listopad 13.46, grudzień 13.53—13.54, styczeń 13.60, marzec 13.71—13.74, maj 13.80, lipiec 13.88—13.89.

NOWY ORLEAN. Loco 13.35, październik 13.35, grudzień 13.50, styczeń 13.54—13.56, marzec 13.67, maj 13.74, lipiec 13.80.

LIVERPOOL. Loco 7.16, sierpień 6.93, wrzesień 6.92, październik 6.90, listopad 6.87, grudzień 6.87, styczeń 6.88, luty 6.88, marzec 6.88, kwiecień 6.88, maj 6.88, czerwiec 6.87, lipiec 6.87.

EGIPSKA. Loco 8.68, październik 8.41, listopad 8.44, grudzień 8.46, styczeń 8.52, marzec 8.53, maj 8.64, lipiec 8.70.

UPPER. Loco 7.45, październik 7.28, listopad 7.33, grudzień 7.38, styczeń 7.38, marzec 7.43, maj 7.48, lipiec 7.49.

BREMA. Loco 15.25, grudzień 15.26, styczeń 15.47, marzec 15.72, maj 15.86, lipiec 15.94.

ALEKSANDRIA. Listopad 16.05, styczeń 16.20, marzec 16.32, maj 16.56.

ASHMOUNI. Sierpień 13.20, październik 13.20, grudzień 13.34, luty 13.48, kwiecień 13.59.

SENSACJA DNIA.

W niedzielę, 26 b. m. od 3 i pół do 7 odbędzie się w Ogródzie - Restauracji „Tivoli” pierwszy przedkonkurs orkiestr podwórzowych, połączony z five o'clockiem, urządzony staraniem Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich.

W przedkonkursach wezmą udział zespoły orkiestr podwórzowych miejscowych i zamiejscowych, na ten cel specjalnie przybyłych.

Dalsze zespoły, pragnące wziąć udział w konkursie mogą się zgłosić do Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich, ul. Piotrkowska 121, w godz. 5 — 6 po południu.

Nie należy wątpić, że sensacyjny ten popis zespołów muzycznych ściągnie do Ogródu - Restauracji „Tivoli” tłumy łodzian, spragnionych zupełnie w Łodzi nowej i niespotykanej dotąd rozrywką. Początek o godz. 3.30.

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZY LZY...

Czy Twoje środowisko zawodowe już się opodałkowało na rzecz powodzian?

OSUSZY LZY

FR. BOUTEZ.

Kobieta i szympan

Z uczuciem iście sztubackiego wrzucenia obracałem trzymane w ręku pudełko papierosów, na którego pokrywie widniało pospiesznie skreślone olówkiem: „Jutro o siódmej — kino „Gloria”.

Z radością spoglądałem na te tekturkę. Była to upragniona odpowiedź na pytanie, którego zadać nie miałem okazji, choć szukałem i mozoliłem się nad nim od pierwszego dnia przyjazdu do Lucerny.

Papierek ten upewniał mnie z całą stanowczością, że ostrożne moje zabiegi nietylko zostały zrozumiane, lecz zdołały pozyskać całą przychylność tej do której były skierowane.

Cudowna blondynka! Cudowna... doprawdy brak mi słów, by ją opisać. Jest bajecznie zbudowana, a spojrzenie jej ślicznych, kuszących oczu przyprawia mnie o zawrót głowy. Trudno mi wogóle określić boską wprost urodę mojej przyszłej kochanki.

Mogę zato rzec z poczuciem całkowitej odpowiedzialności, że ma męża — istną małpę. W życiu swoim nie widziałem jeszcze podobnego monstrum. Mały, rudy z nastraszonymi szczeniastymi włosami, posiada twarz upstrzoną jaknajdokładniej dużymi żółtymi piegami.

Na tle tej mężowskiej, brzydoty, moja żanjoma wyglądała, jak kwiatek

przy kożuchu. Od pierwszego bowiem rzutu oka poznałem, że legalne małżeństwo. Pewność ta, nie podlegająca żadnej wątpliwości, bolała mnie nieślychaniem...

— Z takim potworem! Cóż to za ohydla!

Lecz natychmiast, po bliższym przyjrzeniu się memu subtelnemu kwiatkowi uczułem wdzięczność dla jej nieprawdopodobnego małżonka. Tożbym przeszedł sto razy obok tej cudowności i nic nie dostrzegł. Im bardziej się jej przyglądałem z tem większym zachwytem konstatowałem nieopisanie piękną emalję szafirowych jej oczu, nie wysłowiony koloryt cery jakby przypalonej, prawie śniadej, co przewspaniałym kontrastem odbijała się od złościstych włosów.

Ale cóż mogłem począć, biedny cudzoziemiec, skoro cudna istota pod czujną strażą potwornie brzydkiego mężczyzny spacerowała nad brzegiem jeziora. Conajwyżej mogłem raz tylko przemycić w toku do jej małych rączek purpurową różę i patrzeć z bijącym sercem, jak ją niepostrzeżenie przyciągnęła do ust i po chwili ukrywała w torebce.

Czas odjazdu z Lucerny zbliżał się. Zły i zdenerwowany myślałem tylko o jednym: jak poznać cudną kobietę. —

Przypadek, ten sojusznik kochanków, przyszedł mi z pomocą. Oto wczoraj zabrakło mi cygar i wstąpiwszy do najbliższego sklepu...

— Mój potwór, szympan! — jak sztyletem raziło mnie w pierś.

Nie mogłem wątpić. Podobne monstrum, jeżeli nie na całym świecie, to w Lucernie z pewnością jest jedno.

— Mam! — nieomal głośno, krzyknąłem. — Będę palił sto cygar dziennie. Puszczę z dymem cały majątek, popelnię defraudację, byle tylko móc codziennie przychodzić do sklepu i spożywać na uroczą twarzyczkę jego żony. Młoda kobieta była niemniej ode mnie wzruszona. Spojrzawszy na mnie, zbladła silnie.

— Pan życzy sobie? — wyszepnęła.

Nie pamiętam, czego zażądałem... W rezultacie jednak dostałem jakieś cygara z nieblańsko nagryzmonionymi koślankami...

Spotkałmy się w kinie. Lecz czy jest na świecie kino, niechby najciemniejsze, które zdolne byłoby ugasić pożar, jaki rozszalał nam we krwi, ledwie dłonie nasze zetknęły się w uścisku!

Powiodła mnie potem jakimś krętymi uliczkami i oto dotarliśmy do małego domku. Zapukaliśmy do drzwi i po chwili otworzyła je nam jakaś niemłoda Francuska. W przedpokoju było ciemno. Nagle zajaśniało elektryczne światło.

— O Boże, toż to rodzona siostra szympana!

Zachwiałem się i zaledwie resztkami sił zdołałem się opanować. I wtedy dostrzegłem ze strony mej ślicznotki żywą chęć przedstawienia mnie swej bratowej. Rzuciłem więc jakieś nazwisko, zdaje się ostatniej mej przyjaciółki.

Bratowa była przemiała. — Elza to jej ulubienica, oczko w głowie, która prawie wychowała.

— Ale musi pan znać chyba jej Alfreda?... Cóż pan powie. I ten aniołek uparł się i nie poradzić nie można było. Tak piękna kobieta z takim brzydalem, serce się kraje... Dlatego też, choć to mój rodzony brat, ale czy nie należy się pewna wyrozumiałość na jej drobne tęsknoty serca?

Elza roześmiała się perliście i pościągła mnie do pokoju. Po chwili zostaliśmy sami.

Jeden ruch ręki i spadły na dywan szpilki i jak złocista ulewa rozsypały się jej wspaniałe włosy.

— Elzo, — zawołałem w spaźmie jakiejś bolesnej goryczy. — Jak możesz — ty, tak bosko piękna...

Położyła mi swą słodką rączkę na usta.

— Cicho... Gdyby nie on... Czy którykolwiek z tych pięknych cudzoziemców zauważyłby mnie odrazu. Jestem tak drobna i na pierwszy rzut oka niepozorna. Pojmujesz...

Przyłgnęła do mnie całym ciałem

Zrozumiałem po chwili wszystko.

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

6.30—6.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze”. 6.35—6.38: Muzyka (płyty). 6.38—6.53: Gimnastyka. 6.53—7.05: Muzyka (płyty). 7.05—7.10: Dziennik poranny. 7.10—7.20: Muzyka (płyty). 7.20—7.25: Chwilka pań domu. 7.25—7.35: Rozmaitości. 7.35—7.40: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.40—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.10. Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—13.00: Koncert zespołu Adama Hermana. Transmisja z Krakowa. 13.00—13.05: Dziennik południowy. 13.05—13.20: Audycja dla dzieci. „Przygody małego Misia” — pióra Stefana Reicharda (opowiadanie). 13.20—14.00: Wiadomości o eksporcie polskim. 14.05—14.15: Komunikat Izby Przem-Handl. w Łodzi. 14.15—16.00: Przerwa. 16.00—16.45: „Specjalny punkt widzenia” — wesoła audycja muzyczna w opracowaniu Tadeusza Sygietyńskiego. 16.45—17.00: Muzyka lekka (płyty). 17.00—17.15: Muzyka (płyty). 17.15—18.00: Koncert kameralny transmtnowany z Krakowa. 18.00—18.15: „Biała firanka” — odczyt wygłosi Janina Strzelecka. 18.15—19.15: „Pan z Krzemionek” — słuchowisko podług Hausmana, (Tr. ze Lwowa).

19.15—19.25: Rozmaitości. 19.25—19.30: Odczyt. programu na dzień nast. 19.30—19.50: Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia”. 19.50—20.00: Wiadomości sportowe. 20.00—20.02: „Myśli wybrane”. 20.02—20.12: Repertuar teatrów. 20.12—20.50: Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Tadeusz Laskowski (śpiew). 20.50—21.00: Dziennik wieczorny. 21.00—21.02: Capstrzyk Marynarki Wojennej — Transm. z Gdyni. 21.02—21.12: Muzyka (płyty). 21.12—22.00: Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra symf. P. R. pod dyr. J. Ozimńskiego i Roman Wraga (śpiew). 22.00—22.15: „Jak trudno zrozumieć prawdę nauki” — wygłosi dr. Witold Wilkosz. — Transmisja z Krakowa. 22.15—23.00: Muzyka tan. z danc. „Oaza”. 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

DZIŚ SŁUCHAMY.

20.00. LONDON REGIONAL. Wieczór Deliusa. Transm. z Queen's Hallu. 20.15. WIEDEN. Koncert symfoniczny pod dyr. Toscaniniego. Tr. z Salzburga. 20.45. RZYM. „Primarosa”—operetka Pietri'ego. 21.00. TULUZA. „Werther”, opera Masseneta.

EPOKOWE ARCYDZIELO MIŁOŚCI
INTRYG I ROZPUSTY NA CARSKIM
DWORZE.

KATARZYNA WIELKA

z największą aktorką naszych czasów

ELŻBIETĄ BERGNER

następny program

CASINA

POMÓŻCIE POWODZIANOM.

Sekcja materiałowa grodzkiego komitetu niesienia pomocy powodzianom, po zakończeniu bieżącej zbiórki objazdowej, zwraca się z apelem do tych zakładów, które zadeklarowały ofiar w materiałach do dnia dzisiejszego nie nadesłały, o zrealizowanie swych zobowiązań przez możliwie najszybsze przesłanie ofiar do magazynu komitetu przy ul. Ogrodowej Nr. 76.

Z posiadanych przez komitet danych, pomimo zaleceń przez związki przemysłowe i handlowe swoim członkom pośpiechu w składaniu ofiar, poważna ilość firm tychże nie nadesłała.

Pamiętajmy, że tysiączne rzesze pozbawionych swego dobytku, oczekują spełnienia naszego obowiązku. Dwa razy daje, kto prędko daje!

Sekcja Materiałowa Grodzkiego
Komitetu Pomocy Powodzianom.

NOTARJUSZE NA RZECZ POWODZIAN.

Powołana przez prezesa sądu okręgowego komisja, mająca na celu regulowanie stosunków w notariacie łódzkim, działająca pod przewodnictwem notariusza Radzisława Wodzińskiego, wystąpiła z inicjatywą dobrowolnego opodatkowania się notariuszów na rzecz powodzian.

Inicjatywa komisji znalazła gorące poparcie wśród członków notariatu, tak że mimo kryzysu, doraźnie wpłynęło na ten cel przeszło 1.400 złotych, przyczem zebranie notariuszów, urzędujących w Łodzi, postanowiło dalsze opodatkowanie się na rzecz powodzian w przeciągu dwóch miesięcy, procentowo od obrotu.

KURSY WIECZOROWE Z. S.

Zarząd grodzki Związku Strzeleckiego w Łodzi zorganizował w bieżącym roku szkolnym kursy wieczorowe dla młodzieży, która nie ukończyła szkoły powszechnej.

Na kursy przyjmuje się bezpłatnie młodzież, która ukończyła 14 lat życia. Uruchomione zostały 3 kursy: kurs I-szy dla młodzieży, która ukończyła 4 klasy szkoły powszechnej; kurs II-gi dla młodzieży, która ukończyła 5 klas szkoły powszechnej; kurs III-ci dla młodzieży, która ukończyła 6 klas szkoły powszechnej.

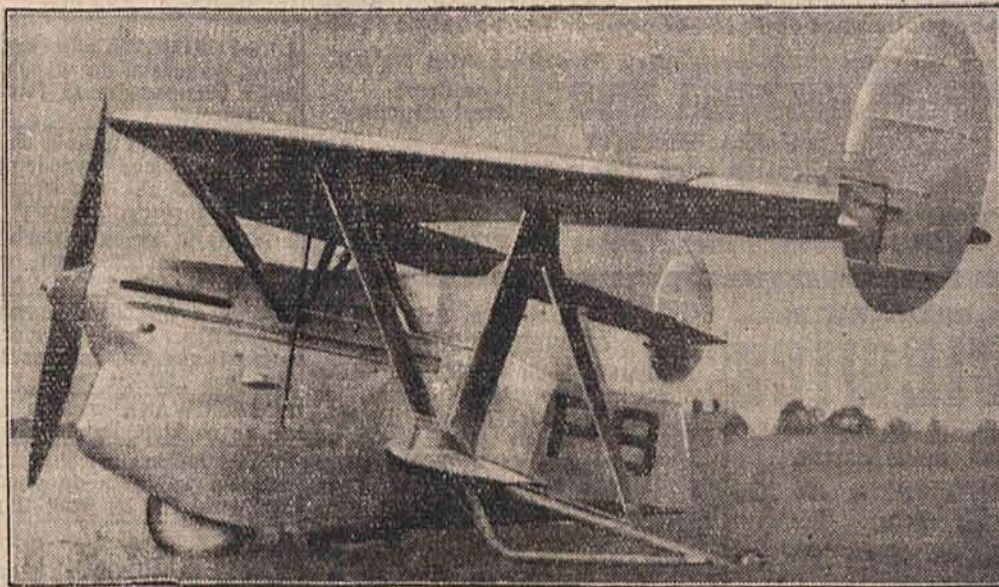
W drodze wyjątku przyjmuje się również na kurs I-szy na podstawie egzaminu młodzież, która nie ukończyła 4 klas szkoły powszechnej.

Absolwenci kursów otrzymują świadectwa równoznaczne ze świadectwami 7-klasowych publicznych szkół powszechnych.

Kursy mieszczą się w lokalu szkoły powszechnej Nr. 134 przy ul. Składowej Nr. 15; zapisy przyjmuje się codziennie w godzinach od 18-ej do 20-ej.

Do zapisu należy przedstawić metrykę urodzenia i ostatnie świadectwo szkolne.

Nowy typ samolotu wojskowego w Anglii



Kpt. Hill wynalazł nowy typ samolotu wojskowego, nadającego się doskonale dla celów wojennych ze względu na swą konstrukcję. Na zdjęciu nowy model ze zmodernizowaną tylną częścią.

Nagi złodziej wypłoszył ekspedjentkę

Pomysłowa kradzież w stroju adamowym

Podgórze, 22 sierpnia.

(Cd) Do jednego ze składów kolonialnych w Podgórzu wszedł jakiś osobnik i nie mówiąc, rozebrał się do naga, ukazując się w stroju Adama.

Ekspedjentka na ten widok przerażona okropnie i wybiegła ze składu do przyległego mieszkania, aby wezwać

pomoc.

Na moment ten czekał właśnie złodziej — bowiem w międzyczasie skradł on z kasy podręcznej przeszło sto złotych, nie czekając na powrót zażenowanej panienki.

Za bezwstydnym złodziejem wszczęła policja poszukiwania.

Straszna zbrodnia i samobójstwo inwalidy

Brzytwą poderznął gardło żonie i pozbawił się życia

Katowice, 21 sierpnia.

Ze Śląska Opolskiego donoszą: W mieszkaniu inwalidy górniczego Józefa Gajdy w Milkuszycach doszło do strasnej tragedii rodzinnej.

Mianowicie 53-letni inwalida Józef Gajda podczas kłótni ze swą żoną wpadł w szał i brzytwą poderznął jej gardło, poczem w ten sam sposób popełnił samobójstwo.



Spoleczne Polskie Pryw. Gimnazjum Męskie

SZKOŁA POWSZECHNA

w Łodzi, Pomorska 105, tel. 132-18.

Zgłoszenia kandydatów do I, II, III i IV klasy szkoły powszechnej przyjmuje się codziennie w godzinach od 11—13

Dr. B. Loewy POSZUKIWANY

Gdańska 43

tel. 105-71
POWRÓCIŁ
rodz. przycięć 8 i pół—9 i pół i 6—7

samodzielny doświadczony kierownik dla wykończalni towarów z welny czesankowej i zgrzebnej.
Reflektanci pierwszorzędni zechcą złożyć oferty do Republiki, z opisem swego życiorysu fachowego, pod Wykończalnia.

Lekcje rysunków i malarstwa

wznowilem
prof. Maurycy
TRĘBACZ

zapisy przyjmuje
Wólczańska 140,
m. 8

Matki!

Zapisujcie
swe
niemowlęta

„Kropli Mleka”

DOKTOR

S. BROTMAN

PRZEPROWADZIŁ się na ul.
Kilińskiego 60
róg Składowej.
Choroby skórne i weneryczne.
Czynności zapobiegawcze. Dla bezrobotnych i niezamożnych ustępstwo.
Przyjmuje od 8—9 rano, od 4—6 pp.
i od 9—10 w. Telefon 189-33.

PRZYCHODNIA

Wenerologiczna

Lekarzy specjalistów
ZAWADZKA 1, tel. 205-38

czynna od 9 r. do 9 wiecz.
Choroby weneryczne — moczopłciowe i skórne. (Porady seksualne).

STACJA ZAPOBIEGAWCZA czynna cała doba. Dla pań oddzielna poczekalnia.
Porada 3 złote.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel.
Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a, front, codziennie zastać od godz. 4 — 7 po poł.

Dr. med.

S. Halborn

CHOROBY DZIECI
ul. Gdańska 65a.

Nr. tel. 228-82,
przyjmuje od 5—6 pp.

AKADEMICKIE

BIURO INFORMACYJNE

ul. PIOTRKOWSKA 89 front II p.
(dawniej Pomorska 40)

udziela bezpłatnie wszelkich informacji o studiach, załatwia formalności zapisu na wszystkie uczelnie zagraniczne, TŁUMACZENIA dokumentów, organizuje ULGOWE GRUPY kolejowe i t. p. Biuro czynne w g. 10—1.30—7.30 w.

Z prawami szkół państwowych

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE JÓZEFA ABA

oraz **PRYWATNA SZKOŁA POWSZECHNA**
ul. Legionów 10, tel. 122-12

Zapisy do klas gimnazjalnych oraz do szkoły powsz. przyjmuje sekretariat od 10-12 pp.

LEKARZ - DENTYSTA
Stanisław Gelberg
powrócił
ul. Zawadzka 14
Tel. 108-33.
przyjmuje od 10-2 i od 3-7 pp.

Doktor
H. SZUMACHER
Choroby skórne
i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1-1 pół - 4, 6-9 wiecz, w nie-
dziele i święta od 10-1
Ceny lecznicowe.

Dr. med.
S. WARSZAWSKI
BISKUPA BANDURSKIEGO 4
telef. 109-23
powrócił

Lek. dent.
S. Lewita-Stock
powróciła
Piotrkowska 83, tel. 224-27

Dr. L. Czarnożył
powrócił
I PRZEPROWADZIŁ SIĘ
Piotrkowska 62
przyjmuje od 9 i pół-10 i pół i od
4-6 ej.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3-7 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

DR. MED.
N. Jelenkiewicz
powrócił
Zawadzka 23
telef. 146-75.

Dr. med.
A. Gelbart
CHOROBY CHIRURGICZNE
Południowa 23, tel. 143-31
przyjmuje od 4-7 wiecz.

DR. MED.
Lucia Makower
CHOROBY SKÓRNE
i WENERYCZNE.
(Kobiety i dzieci)
Wólczajska 117, tel. 149-39
przyjmuje od 9-11 i od 6-8 w., niedz.
i święta od 9-12 ej.

Z pełnymi prawami gimnazjów państwowych KATEGORIA A
GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
i Prywatna Szkoła Powszechna Żeńska
Marji Hochsteinowej
tel. 214-27 Wólczajska 23 tel. 214-27
Zgłoszenia nowowstępujących przyjmuje kancelaria co-
dziennie w godzinach od 10 do 14.

7-mio kl. pryw. szkoła powsz. męska p. n.
„NAUKA I WYCHOWANIE“
Zrzeszenia Nauczycieli w Łodzi
zawiadamia, że dalsze zapisy uczniów przyjmuje kancelaria przy ulicy
PILSUDSKIEGO 62 codziennie w godz. 10-1 i 5-8. Tel. 245-97.
Nowoczesne metody ped. wych. Judaistyka. Przy szkole fre-
blówka dla dzieci płci obojga. Kierownik szkoły E. Goldszmidt

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.
CENTRALNA LECZNICA ZĘBOWA i gabinet
LEKARZA DENTYSTY
A. ŻADZIEWICZA
przeniesione do własnego domu przy ulicy **PIOTRKOW-
SKIEJ № 164**, parter, Telefon № 127-83.

Dr. Med. **WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ**
Specjalista chorób
sznu, nosa, gardła i krtań
ul. **PIOTRKOWSKA № 164**
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA,
BÓLE ZĘBOWE,
GRYPA, PRZEBIEBNIENIA,
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE, I T.P.
ZAPADAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW
ZEZBIERK. KOGUTKIEM
W ORYGINALNEM OPAKOWANIU
PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU.

DR. MED.
Ignacy MARGOLIS
okulista
przeprowadził się
i przyjmuje obecnie
PIOTRKOWSKA 113, tel. 165-17
1-2 i 5-7

LEKARZ - DENTYSTA
J. ROSEN
powrócił
Piotrkowska 97
Tel. 182-69.

„Republika“
„Express“
nabyć można codziennie w sklepach
p. Lewenberga w **TEOFILOWIE**,
W INOWŁODZIU i na letniskach obok
Inowłódza.

Zginął piesek
brązowy jamnik. Znalazca zechce
odprowadzić za wynagrodzeniem Al.
Kosciuszki 93, par-
ter, mieszk. adw.
Fichny 20x1

DLA ZDROWIA JEDYNIJE TO,
CO NAJLEPSZE!
COKOLWIEK DROŻSZE -
WIELOKROTNIJE LEPSZE!
OLLA
PREZERWATYWY

MOTOCYKL B. S. A. z przyczepką
tanie sprzedam. Kolejna 7, Skład
wapna.

Lokale
MIESZKANIA: 1, 2 i 3 pokojowe i
duży sklep z wszelkimi wygodami,
gaz, elektryczność, łazienka. Czynniki
niski. Park miejski, pośród bloków.
Wiadomość Administracja Nieruchomo-
ści Z. U. P. U. ul. Bednarska Nr. 24
od g. 8 do 14 i od 16 - 18, tel. 181-05
Dojazd tramwajami 4 i 11.

ZARZĄD GMINY WYZN. ŻYD. w
LUTOMIERSKU
OGŁASZA KONKURS
na STANOWISKO RABINA
Kandydaci mogą składać oferty w
terminie do 30 dni od dnia ogłoszenia
pod adresem Zarządu Gminy Wyzn.
Żyd. w Lutomierniku na ręce przewo-
dniczacego P. Jajasa.

Mieszkanie
poszukiwane
4 POKOJE z KUCHNIA z wszelkimi
wygodami, w czystym domu, 1 piętro
front.
Oferty do Republiki pod „Piotr-
kowska“.

„POLRUCH“, Piotrkowska 83, telefon
141-02, poszukuje i poleca wszelkiego
rodzaju mieszkania, pokoje umeblowa-
ne.

5 i 6-POKOJOWE mieszkania z wszel-
kimi wygodami do wynajęcia. Wiado-
mość: Pirmowicza 15, Narutowicza 44
u dozorczy.
UMEBLOWANY pokój dla jednej oso-
by z wszelkimi wygodami do wynaj-
ęcia za 25 zł. miesięcznie. Wiado-
mość u dozorczy, Zachodnia 39.

Posady
MASZYNISTKA przyjmuje przepisy-
wanie do domu. Ceny niskie. Telefon
101-11 lub 115-24, w godz. od 13-15.
POSZUKIWANY zdolny akwizytor
do branży reklamowej na dobrych wa-
runkach. Oferty do Republiki sub -
„C. 58“.

3 POKOJE, kuchnia, służbowy, kąpie-
lowy, przedpokój, dwa wejścia, do
wynajęcia. Zawadzka 9.
POKÓJ z wygodami umeblowany od
gospodarza, względnie nieumeblowany
poszukiwany. Oferty szczegółowe z
ceną sub „DAX“.

KASJERKA
poszukiwana w firmie
„PISCHINGER“
POTRZEBNY woźny do zakładu fry-
zjerskiego od zaraz. Andrzeja 10, Czer-
niak.
POTRZEBNY pracownik fryzjerski
męski. Zachodnia 16, Jakubowicz.
POTRZEBNY pracownik fryzjerski
oraz młodociany i manikurzystka od
zaraz. Zakład fryzjerski. Kilińskiego-
go 16.

POKÓJ
frontowy. I piętro, słoneczny,
wszelkie wygody, telefon, wej-
ście z przedpokoju
DO WYNAJĘCIA OD ZARAZ,
ul. Kilińskiego 89, m. 4.

Posadę znajdziesz
znając buchalterję! Wykłady, prowa-
dzone przez specjalistów, biegłych księ-
gowych, zapewniają samodzielne pro-
wadzenie ksiąg handlowych zgodnie z
obowiązującym kodeksem. Śródmiejs-
ka 56, m. 18, tel. 178-85 g. 3-9. 20-2

JEDNOOSOBOWY, słoneczny, umeblo-
wany pokój. Wszelkie wygody. Może
być pościel i używalność pianina. Na-
rutowicza 42, Worobiejczykowa.
4 POKOJOWE elegancko urządzone
mieszkanie oddam. Dzwonić 131-45.

Nauka i wychowanie
RUTYNOWANY nauczyciel z wy-
szszym wykształceniem, udziela tanio
lekcji franc., niemiec., angielsk., he-
brajskiego. Tel. 192-64.

I POKÓJ z kuchnią lub 2 pokoje, wy-
gody, centralne ogrzewanie do wynaj-
ęcia, ul. Mielczarskiego 9, u gospodar-
za, tel. 153-46.
DO WYNAJĘCIA nieduży umeblowa-
ny pokój z oddzielnym wejściem i wy-
godami. Wólczajska 41, m. 22.

LEKCJE ANGIELSKIEGO!
Mr. James W. Anderson
POWRÓCIŁ.
Piotrkowska 55. Telefon 112-14.

LADNIE umeblowany pokój z wygo-
dami oddam panu. Żeromskiego 29,
m. 22, lewa oficyna.
DO WYNAJĘCIA 1-2 pokoje umeblo-
wane z wygodami dla 1-2 osób albo
małżeństwa. Piotrkowska 112, m. 6.
DO WYNAJĘCIA 4 pokoje z kuchnią,
z wygodami, 1 p. front, Kilińskiego 89
Wiadomość 2-4 pp.

Rozmaite
REWELACJA!!! Renomowany za-
kład fryzjerski l. Jakubowicza, ul.
Piotrkowska 60 (w podwórzu) obni-
żył ceny. Golenie 20 gr., strzyżenie
40, manicure 70 gr.

ODNAJME 2 słoneczne ładnie umeblo-
wane pokoje, kuchnia, wszelkie wy-
gody. Piotrkowska 199, m. 28.
NAUCZYCIELKA poszukuje pokoju.
Oferty sub „30“.
SŁONECZNY, dwuokienny pokój (lub
dwa), balkon, wygody, telefon, An-
drzeja 7, m. 8, front.
DO WYNAJĘCIA zaraz pojedyncze
pokoje. Sienkiewicza 67. 2 pokoje z
kuchnią, 3 pokoje z kuchnią i lokal-
fabryczny 600 mtr. Ulica Legionów
Nr. 44.
MIESZKANIA 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 poko-
jowe, garsoniery, pokoje umeblowane
lokale sklepowe fabryczne, biurowe,
poleca „Komers“, Piotrkowska 108,
tel. 248-97.

DO MATRYKUL 6 fotografii retuszowa-
nych 1 zł. Zakład fotograficzny
„Sztuka“, Zamenhofa 1 (róg Piotrkow-
skiej 127).

DRABNE ogłoszenia w „Republika“
a najlepszym i najtańszym środkiem
zatkania zainteresowanych stron.
Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub
pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieru-
chomość lub rzecz, 4) kupić cośkol-
wiek okazynie, 5) dostać posadę, 6)
wyszukać pracownika - niechaj po-
da drobne ogłoszenie do „Republiki“!

Do akt Nr. Km. 1162 1934 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dź, rewiru 7-go, Stefan Górski, za-
mieszkały w Łodzi, przy ul. Dowbor-
czyków Nr. 26, na zasadzie art. 602
K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 wrześ-
nia 1934 r. o godz. 11-13 w Łodzi,
przy ul. Piotrkowskiej Nr. 26, ode-
dzie się publiczna licytacja ruchomości
a mianowicie: z książek szkolnych,
kredens o 6 drzwiach, pomocnik o 4
drzwiach, stół do rozsuwania, dębowy
stół do samowaru, 10 krzesel z plecio-
nymi siedzeniami i inne ruchomości,
oszacowanych na łączną sumę zł.
6464, które można oglądać w dniu li-
cytacji w miejscu sprzedaży, w czasie
wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 sierpnia 1934 r.
Komornik: **St. GÓRSKI**.
Sprawa Żywieckiej fabr. papieru
„Solal“ p-ko K. Fiszerowi.

Bacność
Letnicy!!!
Wisniowej Góry i Kraszewa
„Ilustr. Republika“
„Express Wiecz. Ilustr.“
sa do nabycia o godz. 8 rano u gazo-
ciarza Jannika, wila Kawuli, vis-a-
vis Chłodni wiedeńskiej

Kupno i sprzedaż
GABINET MĘSKI, najchętniej staro-
świecki, palisandrowy lub orzechowy
oraz kase pancerna, średniej wielkości
przyjmujemy na przechowanie; za bar-
dzo ładny - zapłacimy skromnie za
używalność. Kupimy w Liverpool w do-
brym stanie. Piotrkowska 91/15, tele-
fon 232-51.
DO SPRZEDANIA resoreczka nowa i
reeczny wózek. Limanowskiego Nr. 123

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. - Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. - Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, dział miejski i go-
spodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia - 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148.

Prenumera „Republiki“
w Łodzi zł. 4.- za odnośnienie do domu 40 gr.
miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce
zł. 5.- „Republika“ i „Express“ w Łodzi
z odnośnieniem do domu zł. 7.- miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyčajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście - 50 gr. za wiersz mm. Na
stronie 1 - zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi - 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubi-
nowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.- Drobne za słowo 15 gr. najmniej
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne
100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk
ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą awzględiane, o ile
wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia
od ukazania się pierwszego ogłoszenia, i
niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu
ogłoszenia tej samej treści co pierwsze.
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści
ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.